PANORAMA

Wydanie I | ŁÓDŹ, sobota 20 i niedziela 21 grudnia 1986 roku | Rok XLII | PL ISSN 0208-7707 | Nr indeksu 36004 | CENA 10 Zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Święto ulicy Piotrkowskiej! — najnowsza propozycja „Dziennika Łódzkiego" — w naszym świątecznym wydaniu 24 grudnia br.

A POZA TYM:

- **Reportaże ◆ Wywiady,**
- **Tematy do konwersacji,**
- **Cała strona tekstów „tylko dla dorosłych" i wiele innych ciekawych pozycji.**

W ŚRODĘ, 24 GRUDNIA BR., PODWÓJNE, ŚWIĄTECZNE WYDANIE „DŁ".

W. Jaruzelski złoży oficjalną wizytę we Włoszech

W dniach 12-14 stycznia 1987 r. przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wojciech Jaruzelski złoży wizytę oficjalną we Włoszech na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Republiki Włoskiej, Bettino Craxiego.

(PAP)

Komplety pasażerów na promach

Z kompletami świątecznych gości przypływają już do naszego kraju promy Polskiej Żeglugi Bałtyckiej pływające na liniach do Szwecji i Danii. Prom „Łańcut" przypłynął 19 bm. ze Szwecji z 200 pasażerami i 100 samochodami, tyle samo pasażerów i samochodów miał drugi prom „Wawel". Mniej — około 100 osób miał na pokładzie prom „Wilanów", który przypłynął z Danii.

(PAP)

Dzień na Wiejskiej

Sejm najszerszą płaszczyzną porozumienia narodowego

Klucz do otwarcia wrot pomyślnej przyszłości Polski znajduje się obecnie w gospodarce — oświadczył marszałek Roman Malinowski przemawiając pod koniec zakończonego w piątek 19 bm. dwudniowego posiedzenia Sejmu. Są warunki, aby polska różnorodność nie stawała się słabością państwa. Charakteryzując działalność naszego parlamentu w mijającym roku marszałek stwierdził, że Sejm zmierzał do umacniania prawa i praworządności, pogłębiania demokracji socjalistycznej i poszerzania ram porozumienia narodowego. Sejm IX kadencji stał się ośrodkiem i najszerszą płaszczyzną porozumienia narodowego oraz praktycznej realizacji zasad politycznej koalicyjności i społecznego pluralizmu.

Z obszernego wystąpienia marszałka zasygnalizujmy zawsze budzące szersze zainteresowanie problemy stosunków i współdziałania Sejmu i rządu. Wskazując na twórcze współdziałanie z Radą Państwa oraz konstruktywną i harmonijną współpracę z rządem, marszałek stwierdził zarazem, że w niejednym przypadku projekty rządowe budziły kontrowersje i spory, nie-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Władysław Gomułka patronem sieradzkiego „Terpolu"

Załoga „Terpolu" — najprężniej działającego w ostatnich latach w województwie sieradzkim zakładu — przeżyła wczoraj podniosłe chwile. Z okazji jubileuszu 30-lecia przedsiębiorstwa, decyzją władz zakładowi nadano imię Władysława Gomułki — jednego z najwybitniejszych przywódców polskiego ruchu robotniczego. Jednocześnie zmieniono nazwę przedsiębiorstwa na „Terpol" — Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Dotychczasowa nazwa: Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego zdezaktualizowała się w związku z rozwojem wielu nowych dziedzin produkcji. W czasie uroczystej akademii przedstawicielowi załogi i zarazem dyrektorowi „Terpolu" Wojciechowi Kierocińskiemu — sztandar przedsiębiorstwa wręczył sekretarz KC PZPR Henryk Bednarski.

Piątek był dla załogi sieradzkiego „Terpolu" nie tylko dniem podniosłej uroczystości. W jednej z hal ruszyła produkcja poszukiwanych lekarstw dla dzieci. W Sieradzu wytwarzanych będzie 16 różnych specyfików przede wszystkim w postaci płynnej, m.in. witaminy A, D, E, relanium, leki przeciwreumatyczne, medykamenty zwalczające niedokrwistość, przeciwgrzybiczne. W przyszłym roku „Terpol" rozpocznie produkcję płynów infuzyjnych i innych specyfików, na które czeka polskie lecznictwo.

(jer)

Komunikat Ministerstwa Gospodarki Materiałowej i Paliwowej

Paliwa nie przybędzie

Jak informuje Ministerstwo Gospodarki Materiałowej i Paliwowej, zostały ustalone na I kwartał 1987 r. jednostkowe normatywy sprzedaży benzyn silnikowych (etyliny 78 i etyliny 94) na podstawie kart benzynowych prywatnym właścicielom pojazdów z silnikami benzynowymi i jednostkom gospodarki nie uspołecznionej. Jednostkowe normatywy sprzedaży benzyn silnikowych w I kwartale 1987 r. na jeden odcinek karty benzynowej oznaczonej napisem „styczeń — y", „luty — y", „marzec — y" wynoszą: dla motorowerów i pojazdów pochodnych (karta typ — 1) 2 litry, dla motocykli i pojazdów pochodnych (karta typ — 2) 3 litry, dla samochodów i ciągników z silnikami benzynowymi o pojemności skokowej: do 900 ccm (karta typ — 3) 8 litrów, ponad 900 ccm (karta typ — 4) 12 litrów.

Utrzymuje się kwartalny okres ważności wymienionych odcinków

(Dalszy ciąg na str. 3)

Wychowanie dla pokoju

„Wychowanie dla pokoju w polskim szkolnictwie" — to temat posiedzenia Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, które odbyło się 19 bm. w Warszawie. W obradach uczestniczyła grupa nauczycieli szkół podstawowych i średnich z całego kraju. Omówiono dotychczasowe działania służące upowszechnianiu w środowisku młodzieży szkolnej idei pokoju i przyjaźni między narodami.

Wiedeń '86

Koniec pierwszej rundy

Siedmiotygodniowa debata pierwszej rundy spotkania KBWE Wiedeń '86 dobiegła końca. Delegacje 35 państw spotkały się w piątek po raz ostatni w tej rundzie zarówno na posiedzeniach grup roboczych, jak i na popołudniowym plenarnym posiedzeniu. Na liście mówców znalazły się nazwiska szefów delegacji ponad dwudziestu krajów, wśród nich: USA, ZSRR i Polski.

W Wiedniu uważa się, że kończąca się runda, mimo ponawianych przez delegację USA i niektórych ich sojuszników prób konfrontacji i narzucania tonu polemiki, miała charakter rzeczowy. Zdecydowana większość państw, nie tylko kraje socjalistyczne oraz kraje neutralne i niezaangażowane, ale również znaczna część małych i średnich krajów Europy zachodniej manifestowała wolę poszukiwania porozumień i wypracowania kompromisów, która odpowiadałaby potrzebom bezpieczeństwa i współpracy wszystkich państw europejskich.

Celnicy radzieccy udaremnili próbę przewozu tranzytem przez terytorium ZSRR tony haszyszu ukrytego w TIR należącym do amerykańskiej firmy. TIR oficjalnie przewoził rodzynki do zachodniej Europy.

CAF — TASS

Informując o udaremnieniu przez celników radzieckich próby przetransportowania tranzytem przez terytorium ZSRR ponad 1,2 tony haszyszu, radziecki wiceminister spraw zagranicznych Władimir Pietrowski powiedział — zdemaskowano prowokację określonych kół za granicą, które zarzucały Związkowi Radzieckiemu, że specjalnie przepuszcza przez swoje terytorium transporty narkotyków, aby otruć Europę zachodnią. Wszystko wskazuje na to, że w Hamburgu czekano na kontener z myślą o podjęciu kolejnej kampanii propagandowej. Jednakże prowokacja zakończyła się fiaskiem.

Hiszpania mniej religijna — ubolewa papież

Jan Paweł II zwracając się w piątek do grupy hiszpańskich biskupów, których przyjął na audiencji w Watykanie, wskazał na „pewien spadek religijności w Hiszpanii" i wyraził zaniepokojenie z powodu tego zjawiska, które — jak podkreślił — „występuje zwłaszcza w najmłodszych grupach społeczeństwa".

Podwyższenie opłat za ubezpieczenia komunikacyjne

W przyszłym roku drożeją ubezpieczenia komunikacyjne. 19 bm. w PZU poinformowano dziennikarzy, że składki za ubezpieczenie prywatnych pojazdów mechanicznych wzrastają średnio o ok. 30 proc., a w przypadku pojazdów państwowych o 25 proc. Przyczyną — jak stwierdzono — są niekorzystne wyniki finansowe w tej grupie ubezpieczeń.

Wzrastają m.in. opłaty za samochody osobowe należące do osób prywatnych oraz jednostek gospodarki nie uspołecznionej. Za pojazdy te o pojemności silnika do 900 cm sześc. (oraz osobowe o napędzie elektrycznym) składka roczna za pełne ubezpieczenie wynosić będzie 8 tys. zł (dotąd 6 tys. zł), przy czym dotyczy to samochodów z państw RWPG i Jugosławii; składka za takie pojazdy z innych niż te krajów wynosić będzie 10 tys. zł. Za samochody o pojemności silnika 901 do 1250 cm sześc. będziemy płacić 12 tys. zł (wozy państw RWPG i Jugosławii) lub 14 tys. zł (inne kraje). Składka za samochody o pojemności 1251 cm — 1500 cm wynosić będzie odpowiednio: 15 tys. zł (w tym za „Warszawy" oraz za obecne samochody z FSO: „125p" i „Polonez" z silnikami o pojemności do 1600 cm sześc. (oraz 17 tys. zł) najdroższe jest ubezpieczenie samochodów o pojemności silnika powyżej 1500 cm sześc. Opłaty za nie wynosić będą odpowiednio 22 tys. i 25 tys. zł.

Wysokość składki za niektóre pojazdy prywatne pozostawiono

(Dalszy ciąg na str. 3)

W Bangi toczy się proces przeciwko byłemu cesarzowi tego kraju Bokassie I, który oskarżony jest m. in. o morderstwo i kanibalizm. Na zdjęciu: były cesarz na ławie oskarżonych.

CAF — AP

Dziewiąty blok „Bełchatowa" zasilił krajową sieć energetyczną

Wczoraj przekazano oficjalnie do użytku i normalnej eksploatacji 9 blok elektrowni „Bełchatów", po uzyskaniu pozytywnych wyników wszystkich przewidzianych technologią prób. Moc największej już w kraju elektrowni „Bełchatów" wynosi 3240 megawatów.

Rosnące doświadczenie budowniczych i energetyków, wysoka jakość krajowych urządzeń instalowanych w „Bełchatowie" „360", pozwala na praktyczną eliminację tzw. okresu oswajania bloku, szybkie dochodzenie do pełnej mocy produkcyjnej, pełnej, najwyższej w kraju sprawności. Ma to duży wpływ na osiągane rezultaty. W tym roku elektrownia „Bełchatów" dostarczy krajowej gospodarce ponad 18 mld kilowatogodzin energii, o ok. 2 mld więcej niż pierwotnie planowano. Nie będzie jednak prostym zadaniem utrzymanie dotychczasowego tempa budowy przy montażu i uruchamianiu trzech ostatnich bloków. Wiele zależy od pełnych i rytmicznych dostaw maszyn, urządzeń, materiałów.

Podczas wczorajszej uroczystości w elektrowni „Bełchatów" liczna grupa jej projektantów, budowniczych i pracowników uhonorowana została odznakami „Zasłużony dla energetyki". Odznaki te wręczył obecny na uroczystości minister górnictwa i energetyki Jan Szlachta.

m-ak

Dziwny jest ten świat

ŚCIEKI MIEJSKIE ZATKANE... CZEKOLADĄ

Jak donoszą z Tel Awiwu, w pobliskiej gminie Bnei Brak, pracownicy zakładu oczyszczania miasta usunęli z systemu kanalizacyjnego ponad tonę skawalonej czekolady, która od 10 dni zatykała ścieki powodując, że nad miastem unosił się słodkawy odór. Zamiast zrzucenia nie nadającej się do spożycia czekolady na wysypisko śmieci, pozbyto się jej w prostszy sposób, odprowadzając do systemu kanalizacyjnego.

Oczyszczenie ścieków będzie kosztować gminę 130 tys. dolarów.

GDZIE NIE PODRÓŻOWAĆ

W Stanach Zjednoczonych ukazują się liczne reklamy, gdzie najmilej i najtaniej spędzić urlop, ale jednocześnie ukazują się wydawnictwa odradzające wyjazd do pewnych miast.

W ostatnim wydaniu na liście miast, do których odradza się — z różnych względów — wyjazdów znalazły się w kolejności: Brindisi we Włoszech, Kalkuta w Indiach, Essen w RFN oraz Rangun w Birmie.

TAAKI ORZECH...

Według doniesień ze stolicy Republiki Szeszelskiej, zdaniem naukowców na wyspach tych rośnie drzewo, które wydaje największy owoc na świecie.

Otóż miejscowa palma kokosowa rodzi owoc o wadze 25 kg. Taki owoc drzewo ma jednak tylko raz na 10 lat.

Opr. (kl)

Co dzień niesie

W 354 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.42, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Bogumiła, Dominik, Zefiryn, Juliusz, Teofil

JUTRO: Balbina, Natalia, Piotr, Tomasz, Tomisław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie na ogół duże i okresami opady śniegu. Temp. min. w nocy —1 st. Maks. w dzień 0 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, w porywach do 22 m/sek. zachodni, powodujący zawieje i zamiecie śnieżne.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 958,2 hPa (718,5 mm), a temperatura 2,4 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1946 — Armia francuska zaatakowała DRW — początek wojny kolonialnej.

Tak sobie myśl

Im więcej zimą wody, tym więcej wiosną pogody.

Uśmiechnij się

— No, widzisz, że można żyć bez palenia!

SPORT

Pabianiczanki wyjechały do Szczecina

Mistrzynie Polski sprawdzą AZS Katowice

Niedzielna seria spotkań o mistrzowskie punkty w ekstraklasie koszykarek nie zapowiada zbyt wielu emocji, jak to było w poprzednich kolejkach. Jedno tylko spotkanie powinno mieć zacięty i wyrównany przebieg i trudno wskazać faworyta. Mowa o spotkaniu w Poznaniu, gdzie tamtejszy AZS zmierzy się z gdańską Spójnią.

W innych meczach nie powinno dojść do zaskakujących rozstrzygnięć. W Łodzi mistrzynie Polski przeegzaminują akademiczki z Katowic. Drużyna z Katowic imponuje ambicją, dowiodła tego już w kilku meczach ligowych, a zwłaszcza w Pabianicach, gdzie odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Włókniarzem.

Kibice ŁKS wierzą w zwycięstwo swego zespołu.

Pomyślnego meldunku należy oczekiwać także ze Szczecina, gdzie zespół Czarnych nie powinien odebrać punktów koszykarkom z Pabianic, pod warunkiem, że pabianiczanki zagrają lepiej niż w pierwszej rundzie, kiedy odniosły nad szczecińskim zespołem zaledwie sześciopunktowe zwycięstwo (79:76).

Prowadząca w tabeli Wisła Kraków wystąpi dziś w Rybniku przeciw ROW, a zajmujące drugie miejsce koszykarki wrocławskiej Ślęzy rozegrają ligowy mecz w Białymstoku z Włókniarzem. Te spotkania powinny zakończyć się zwycięstwami gości, podobnie jak mecz w Gorlicach, gdzie tamtejszy Glinik podejmuje poznańskiego Lecha.

(wrób)

W Gdańsku i Słupsku...

...wystąpią w sobotę i niedzielę siatkarki pierwszoligowej drużyny ŁKS. Podobnie jak w porzednich meczach, za kontuzjowaną H. Marszałek do pierwszej szóstki ŁKS wejdzie B. Więzik. Ponadto trener J. Michalak ma w skromnej rezerwie J. Augustyniak i młodą wychowankę klubu — B. Bogutczak. ŁKS nie jest faworytem sobotnio-niedzielnych spotkań, szczególnie w meczu z obrończyniami tytułu. Obok ŁKS, w Gdańsku i Słupsku wystąpią siatkarki wrocławskiej Gwardii, z którymi łodzianki spotkają się za tydzień na własnym boisku.

(w-w)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PIŁKA KOSZYKOWA. I liga kobiet: ŁKS — AZS KATOWICE, hala przy al. Unii, godz. 17. Liga rezerw: ŁKS — AZS KATOWICE, godz. 10.

SZERMIERKA. Okręgowy turniej klasyfikacyjny, hala Włókniarza przy ul. 8 Marca, godz. 16 (w niedzielę, godz. 10).

PIŁKA SIATKOWA. II liga mężczyzn: RESURSA — STILON GORZÓW, al. Włókniarzy, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

HOKEJ NA TRAWIE. Halowy turniej o puchar OZHT z udziałem Budowlanych, Zdroju Ciechocinek, Mrogi Brzeziny i Agrotechnika Strzałkowo — w hali Anilany przy ul. Sobolowej o godz. 14 (w niedzielę godz. 10).

NIEDZIELA

KOLARSTWO: Wyścigi przełajowe w Starowej Górze (wszystkie grupy wiekowe), start o godz. 10.

ŁUCZNICTWO. Liga szkół podstawowych z udziałem AZS Łódź. Kolejarza Olsztyn i Markovii — w SP-198 przy ul. Czajkowskiego o godz. 10.

W SKRÓCIE

◆ Na stanowisku selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Węgier zaszła kolejna zmiana. I. Komory'ego zastąpił J. Verebes. Warto przypomnieć, że podczas mistrzostw świata w Meksyku drużynę prowadził G. Mezey.

◆ L. Bieńkowski został wyeliminowany w 1/8 finału międzynarodowego turnieju tenisowego w Sofii, przegrywając z reprezentantem ZSRR — Kroczko 2:6, 3:6.

◆ Slalom gigant mężczyzn zaliczany do Pucharu Świata, wygrał w Kranskiej Górze J. Gaspoz (Szwajcaria), przed Włochami R. Erlacherem i R. Pramottonem.

◆ G. Kasparow nadal prowadzi w szachowym turnieju arcymistrzów, który odbywa się w Brukseli. W 6 rundzie Kasparow pokonał J. Nunna, a N. Short wygrał z L. Portischem. Partia R. Huebner i W. Korcznoj została odłożona.

Kasparow po 6 rundach ma 4,5 pkt., wyprzedza Shorta — 4 oraz Korcznoja (1 partia odłożona) i Portische — po 2,5 pkt.

◆ W kolejnych meczach hokejowego turnieju „Izwiestii" w Moskwie drużyna ZSRR pokonała Szwecję 6:0 (2:0, 3:0, 1:0), a Czechosłowacja wygrała z olimpijskim zespołem Kanady 4:1 (1:1, 0:0, 3:0).

◆ W I lidze koszykarzy Lech Poznań zwyciężył Gwardię Wrocław 104:83, a Polonia Warszawa wygrała ze Śląskiem 87:86.

Świąteczny sport w PR

Redakcja sportowa Polskiego Radia przygotowuje w okresie świąteczno-noworocznym kilka specjalnych audycji dla kibiców sportowych. Wszystkie nadane zostaną w programie I. Oto godziny ich nadania.

24.12. (środa), 16.30 — Wigilia pod żaglami,
25.12. (czwartek) — Sport pod choinką.
9.10 — Echa „Mundialu"
12.10 — Mistrz świata w domu — A. Malina.
17.45 — Sportowe sylwetki '86.
26.12. (piątek) 10.30 — Co słychać panie Bohdanie (spotkanie z red. Bohdanem Tomaszewskim).
1.1. (czwartek) 10 — Przeżyjmy to jeszcze raz.

Sportowcy na parkiecie

3 stycznia przyszłego roku restaurację i kawiarnię hotelu „Centrum" wypełnią niecodzienni goście. Na dorocznym Balu Mistrzów zjawią się zawodnicy i zawodnicy, działacze i sympatycy sportu. Wśród honorowych gości znajdzie się dziesięciu najpopularniejszych sportowców — zwycięzców w plebiscycie czytelników „DŁ". Podniosłym momentem tej imprezy będzie uhonorowanie ich szarfami ufundowanymi przez Wojewódzką Federację Sportu w Łodzi.

Komu przypadną szarfy WFS? O tym zadecydują uczestnicy plebiscytu. Na nadsyłanych do redakcji „Dziennika" przesyłkach z kuponami znajdują się nazwiska koszykarek, piłkarzy ręcznych, piłkarzy, tenisistek stołowych, lekkoatletek oraz innych łódzkich sportowców, którzy — zdaniem uczestników plebiscytu — zasłużyli na umieszczenie ich wśród 10 najpopularniejszych sportowców woj. łódzkiego w 1986 r.

Przypominamy, że czytelnie wypełnione kupony należy przesyłać pod adresem: „DZIENNIK ŁÓDZKI", 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na karcie lub kopercie „Najpopularniejsi sportowcy '86", lub składać w redakcyjnej skrytce.

Wśród uczestników plebiscytu, którzy najtrafniej wytypują dziesiątkę najpopularniejszych sportowców w br., rozlosujemy atrakcyjne nagrody.

KUPON

NAJPOPULARNIEJSI SPORTOWCY'86

1 _____ 6 _____
2 _____ 7 _____
3 _____ 8 _____
4 _____ 9 _____
5 _____ 10 _____

IMIĘ I NAZWISKO: _____
ADRES: _____

Z obrad Plenum KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim

Pozbyć się balastu niemożności

Wczoraj w Piotrkowie Trybunalskim odbyły się obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ich głównym celem było wypracowanie partyjnego stanowiska wobec węzłowych problemów gospodarczych woj. piotrkowskiego, określenie zadań organizacji partyjnej w realizacji planu społeczno-gospodarczego województwa na lata 1986—90. W trakcie dyskusji, w której uczestniczył m.in. kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Marek Hołdakowski, ustalono też hierarchię ważności tych zadań, by spełnić oczekiwania ludzi pracy, zyskać pełną aprobatę dla ich realizacji.

Za szczególnie ważne uznano konsekwentne realizowanie partyjnej uchwały o przyspieszeniu jakościowych zmian w gospodarowaniu. Proces ten wymaga także zmian w sposobie myślenia i działania, stosowania w praktyce najnowszych zdobyczy naukowych. Inicjatorem tych zmian musi być partia. Od jej członków zależy również udział zakładów w jakościowym rozwoju środowiska.

Żeby reforma mogła rozwinąć pełne tempo, niezbędne jest pozbycie się niepotrzebnego balastu — wszechwładnej niemożności, zbędnej biurokracji i gadulstwa, oglądania się na innych, na pomoc z góry. Z całą konsekwencją wspierać trzeba, także finansowo, wszystkie inicjatywy społeczne zmierzające do poprawy warunków życia. Złotówki zainwestowane w czyny społeczne zwracają się najszybciej.

Szeroka konsultacja planu na bieżącą 5-latkę, wyniki pierwszego roku jego realizacji stworzyły obraz potrzeb, a także aktualnych możliwości. Te ostatnie trzeba zwiększyć. Wczorajsza plenarna dyskusja dała odpowiedź na pytanie „jak to zrobić?", w postaci konkretnych przykładów i osiągnięć godnych naśladowania.

m-ak

Biały Dom nie przerwie doświadczeń atomowych

Wbrew żądaniom światowej opinii publicznej, administracja amerykańska kontynuuje politykę forsowania wyścigu zbrojeń atomowych. Potwierdził to rzecznik Białego Domu Albert Brashear, któremu polecono poinformować przedstawicieli środków masowego przekazu o reakcji rządu USA na oświadczenie rządu radzieckiego z 18 grudnia.

W aroganckim tonie, nie tylko w stosunku do Związku Radzieckiego, lecz wszystkich krajów i sił domagających się zaprzestania prób jądrowych, Brashear oświadczył, że „przyłączenie się do radzieckiego moratorium nie leży w interesie bezpieczeństwa USA i ich sojuszników". Brashear powiedział, że broń nuklearna pozostanie kluczowym elementem siły odstraszającej USA w możliwej do przewidzenia przyszłości, a kontynuowanie prób nuklearnych jest konieczne do utrzymania wiarygodności tego składnika arsenału amerykańskiego.

Wg. doniesień prasy amerykańskiej, USA zaplanowały już na pierwszy kwartał 1987 roku co najmniej 5 prób atomowych związanych z realizacją programu „wojen gwiezdnych".

Inauguracja kampanii sprawozdawczo-wyborczej PRON

Sprawdzianem codzienne działanie

Zebraniem Ogniska Osiedlowo-Zakładowego PRON Osiedla 40-lecia PRL zainaugurowana została kampania sprawozdawczo-wyborcza Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w województwie łódzkim. To jedno z pierwszych „zgromadzeń obywatelskich" odbyło się wczoraj w Szkole Podstawowej nr 107 na Górnej. Właśnie ta placówka oświatowo-wychowawcza jest jednym z ważniejszych centrów życia społecznego osiedla. Nauczyciele szkoły aktywnie uczestniczą w realizacji inicjatyw osiedlowej instancji PRON. Działają w ruchu zarówno mieszkańcy jak i pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Chojny". To m.in. decyduje o kierunkach podejmowanych działań. Jak stwierdził w swym wystąpieniu Eugeniusz Piecyk — przewodniczący ogniska, celem większości wspólnych inicjatyw jest integracja mieszkańców. Służyły temu takie przedsięwzięcia jak turniej dla młodzieży „Moje miasto — dzielnica — osiedle" czy festyn sportowo-rekreacyjny, w którym wzięli udział wszyscy: i dzieci, i dorośli. Działacze PRON włączają się też aktywnie w rozwiązywanie problemów osiedla. Nie zawsze są to oczywiście wielkie sprawy — podkreślali uczestnicy zebrania — ale i z drobiazgów składa się codzienne życie.

Rolę ognisk PRON w integracji osiedlowych społeczności podniósł w swym wystąpieniu Alfred Beszterda — wiceprzewodniczący Rady Krajowej PRON. Idea ruchu musi sprawdzać się w codziennym bezpośrednim działaniu.

Uczestniczący w zebraniu mieszkańcy osiedla wybrali nowe władze ogniska oraz nakreślili program działania na najbliższą kadencję.

(jer)

Wypadek w kopalni

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w kopalni „Zabrze-Bielszowice" w Zabrzu, w czasie którego zginęło trzech górników, zaś pięciu dalszych odniosło obrażenia.

Przyczyną wypadku było „tąpnięcie" w chodniku kombajnowym na poziomie 780 m.

(PAP)

Jakie zasady przyjęć na studia

Podstawowe założenia systemu przyjęć na pierwszy rok studiów stacjonarnych są przedmiotem dyskusji w społeczeństwie. Problem ten, po raz kolejny, był tematem drugiego dnia obrad Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które zakończyły się 19 bm. w Warszawie.

Rada niemal w całości zaaprobowała wszystkie wnioski i postulaty, jakie wysunięto w trakcie dyskusji na wcześniejszym posiedzeniu. Podkreślono przede wszystkim konieczność zrezygnowania z punktów preferencyjnych. Zgodnie zaakcentowano, że w ten sposób nie można zwiększyć liczby studentów pochodzenia robotniczego i chłopskiego, a takie były właśnie założenia przy wprowadzaniu tych punktów.

Co zatem proponuje się w zamian tego? 80 proc. punktów, jakie może zyskać kandydat na studia, powinny być przyznawane za wyniki egzaminu wstępnego, a pozostałe 20 proc. za wyniki w całym okresie nauki w szkole średniej. Ten ostatni element potraktowano jako wskaźnik motywacji do nauki. Powinno się także wprowadzić praktykę przeprowadzania rozmów indywidualnych z kandydatami na studia, traktowanych jako integralną część egzaminu wstępnego, ale bez przyznawania za to punktów. Rada opowiedziała się ponadto za zmniejszeniem do 10 proc. limitu miejsc będących w dyspozycji komisji rekrutacyjnej.

Jednocześnie Rada Główna zajęła stanowisko, że nowe zasady przyjęć na pierwszy rok studiów powinny być opracowane na rok przed ich wprowadzeniem w życie, tak, aby umożliwić młodzieży przystosowanie się do nich w okresie nauki w szkole średniej. Opowiedziano się także za wprowadzeniem — w miarę możliwości poszczególnych uczelni — zerowego, selekcyjnego roku studiów, bądź przyjmowania na I rok studiów liczby kandydatów przekraczającej ustalony limit.

(PAP)

W. Pietrowski o wydarzeniach w Alma-Acie

W centrum prasowym radzieckiego MSZ odbyła się w piątek konferencja prasowa, podczas której wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Władimir Pietrowski odpowiedział na pytania dotyczące m.in. wydarzeń w Ałma-Acie.

Niektórzy — powiedział — nie od razu zrozumieli co wydarzyło się na plenum KC KP Kazachstanu. To było przyczyną, że kilkusetosobowa grupa uczącej się młodzieży wyległa na ulicę. I nie byłoby problemu, gdyby nie wystąpienie jednostek aspołecznych, które usiłowały wykorzystać sytuację i wywołać zamieszki w mieście. Sytuacja w Alma-Acie już się unormowała, a w republice odbywają się zebrania aktywu partyjnego. Zdecydowana większość uczestników tych zebrań aprobuje uchwały plenum.

Wiceminister Pietrowski zwrócił uwagę, że informacja o wydarzeniach w Kazachstanie została natychmiast przekazana przez środki masowego przekazu ZSRR. Jest to — powiedział — wyraz nowego stylu pracy naszego kierownictwa, kolejny przykład otwartości i jawności, wprowadzonych przez XXVII Zjazd naszej partii.

(t)

WCZORAJ...

...w sali obrad Rady Narodowej w Łodzi odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowo wybranych ławników Sądu Wojewódzkiego. O roli sędziów ludowych mówił wiceprezes Sądu — B. Kraupe, który podziękował ustępującym ławnikom, a nowym życzył, by praca ich była źródłem satysfakcji i społecznego szacunku. Ławników SW w czteroletniej, nowej kadencji, która rozpoczyna się 1 stycznia 1987 r. jest 420 w tym 220 w sądach orzekających w zakresie prawa i ubezpieczeń społecznych.

Ślubowanie odbierał prezes SW W. Gałązka. 20 zasłużonych ławników otrzymało Honorową Odznakę m. Łodzi, 32 — „Za zasługi w ochronie porządku publicznego", 29 — dyplomy prezesa SW i 41 — dyplomy ministra sprawiedliwości.

(zt)

• • •

W sali obrad RN m. Łodzi odbyło się spotkanie prezydenta Łodzi — Jarosława Pietrzyka z przedstawicielami samorządów pracowniczych łódzkich przedsiębiorstw, dla których prezydent jest organem założycielskim. Narada, w której wziął udział również sekretarz KŁ — Adam Walczak, poświęcona była omówieniu realizacji tegorocznych zadań we wspomnianych przedsiębiorstwach.

(zb)

Ze 24 godziny

PROF. CZESŁAW BOBROWSKI DR HONORIS CAUSA AKADEMII EKONOMICZNEJ W KRAKOWIE

19 bm. w Akademii Ekonomicznej w Krakowie odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa tej uczelni wybitnemu ekonomiście profesorowi Czesławowi Bobrowskiemu.

POMOC DLA ZHP

19 bm. pod przewodnictwem gen. armii Floriana Siwickiego obradowało Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Zapoznano się z przebiegiem harcerskiej akcji letniej 86 oraz oceniono pomoc udzielaną przez ruch przyjaciół harcerstwa.

URHO KEKKONEN — PATRONEM SZKOŁY W PRUSZKOWIE

Manifestacja pokojowa przy pomniku Wdzięczności w Pruszkowie poprzedziła 19 bm. uroczystość nadania imienia wybitnego polityka i męża stanu Finlandii Urho Kekkonena — pruszkowskiej Szkole Podstawowej nr 2.

TRAGICZNY WYPADEK DROGOWY

Jak donoszą z Lagos, w odległości ok. 30 km od stolicy Nigerii doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego: niewielki samochód osobowy zderzył się z autobusem. Zapaliła się benzyna i oba wozy stanęły w płomieniach. W wyniku zderzenia i poparzeń śmierć poniosło 14 osób, w tym pięcioro dzieci.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU AFP

Po ośmiu dniach strajku, w czwartek wieczorem wznowiła pracę francuska agencja prasowa (AFP).

Decyzję o przerwaniu strajku podjęto po uzyskaniu obietnicy, iż spełnione zostaną żądania strajkujących w sprawie odstąpienia od planu redukcji personelu i zmiany struktury agencji.

CO PIĄTY MYŚLI O EMIGRACJI

Jak wynika z badań opinii publicznej przeprowadzonych ostatnio w Izraelu, co piąty obywatel tego państwa w wieku od 18 do 36 lat myśli o emigracji.

OBOZY KONCENTRACYJNE W USA

W USA ujawnione nowe fakty, dotyczące tajnej dyrektywy Białego Domu, przewidującej zamykanie w obozach koncentracyjnych wielu mieszkających w USA osób, które wydają się podejrzane władzom amerykańskim.

SEN. GARY HART WIERZY W MOŻLIWOŚĆ PRZEŁOMU W ROZMOWACH

Senator Gary Hart oznajmił po powrocie z wizyty w Moskwie do Waszyngtonu, iż ma wrażenie, że nadal istnieje możliwość przełomu w radziecko-amerykańskich rozmowach rozbrojeniowych.

Opr. (ki)

KOMUNIKAT TOTKA

W zakładach z dnia 17.12.1986 r. stwierdzono:

EXPRESS LOTEK: 21 rozw. z 5 traf. — 460.500 zł, 3434 rozw. z 4 traf. — 4.000 zł, 121932 rozw. z 3 traf. — 198 zł.

SUPER LOTEK: 63 rozw. z 6 traf. — 645.000 zł, 4458 rozw. z 5 traf. — 9.000 zł, 100195 rozw. z 4 traf. — 800 zł.

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w Łodzi z powodu fatalnych warunków atmosferycznych wydarzyło się bardzo dużo wypadków drogowych. A oto niektóre z nich:

▶ Godz. 6.30. Ul. Maratońska. Ryszard S. kierując autobusem linii 69/10 nie dostosował prędkości do warunków jazdy i uderzył w tył autobusu linii 86/3. Ryszard S. doznał ogólnych obrażeń ciała. Straty 80.000 zł.

▶ Godz. 6.30. Ul. Przędzalniana — ul. Miedziana. Zdzisław M. kierując „Fiatem 126 p" potrącił na przejściu dla pieszych Ewę M., lat 85. Piesza doznała złamania ręki i kości miednicy.

▶ Godz. 7.10. Ul. Limanowskiego 52. Mikołaj Cz. przechodząc przez jezdnię wpadł pod „Ładę". Pieszy doznał urazu głowy oraz ogólnych potłuczeń.

▶ Godz. 7.40. Ul. Limanowskiego — ul. Woronicza. Katarzyna K. wbiegła na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadła pod „Fiata 126 p". Piesza doznała urazu głowy oraz ogólnych potłuczeń.

▶ Godz. 8.15. Ul. Narutowicza przy ul. Lindleva. Jerzy K. kierując „Fiatem 125 p" potrącił na przejściu dla pieszych Andrzeja F. lat 19. Pieszy doznał złamania kości udowej oraz urazu czaszki.

▶ Godz. 8.20. Ul. Zachodnia — ul. Lutomierska. Marzena K., lat 16 wbiegła na przejście dla pieszych przy czerwonym świetle i wpadła pod „Skodę". Piesza doznała ogólnych potłuczeń.

▶ Godz. 9.05. Al. Politechniki — ul. Obywatelska. Alicja G. kierując „Fiatem 126 p" nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się z samochodem „Star". Alicja G. doznała ogólnych potłuczeń.

▶ Godz. 12.10. Ozorków, przejazd kolejowy. Anna A., lat 74, przechodząc przez tory wpadła pod pociąg relacji Kutno — Łódź. Piesza poniosła śmierć na miejscu.

▶ Godz. 14.00. Ul. 11 Listopada 9/11. Beata B. lat 10 wbiegła na jezdnię i wpadła pod „Syrenę". Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

▶ Godz. 19.10. Stryków, ul. Świerczewskiego 21. „Fiat 126 p" potrącił Piotra K., lat 23. Pieszy w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

Wczoraj na terenie Łodzi miały miejsce dwie awarie wodociągowe:

▶ Godz. 11.30. Ul. Tuszyńska przy bl. 459. Na skutek awarii przyłącza w rurze wodociągowej pozbawieni wody zostali mieszkańcy ul. Tuszyńskiej. Awarię usunięto w godzinach popołudniowych.

▶ Godz. 13.30. Ul. Rodakowskiego 16. Na skutek awarii wodociągu pozbawieni wody zostali mieszkańcy 12 bloków oraz internatu. Awaria ma być usunięta w dniu dzisiejszym.

▶ Świadkowie zderzenia dwóch samochodów „taxi" w dniu 6.12 br. o godz. 6.05 na skrzyżowaniu ul. Traugutta z ul. Sienkiewicza proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

▶ Pod ten sam adres proszeni są o zgłoszenie się świadkowie potrącenia dwóch osób na przejściu dla pieszych przez „Fiata 126 p" w dniu 18.12. br. o godz. 18.25, na ul. Thaelmanna.

M. C.

1500 numer „Odgłosów"

Już w najbliższy poniedziałek ukaże się w kioskach specjalne wydanie tygodnika „Odgłosy". Będzie to numer jubileuszowy i zarazem świąteczny. Czytelnicy znajdą w nim między innymi:

— pasjonujący reportaż ROMANA KUBIAKA pt. „Na południe od Czernobyla";

— obszerny esej EDMUNDA LEWANDOWSKIEGO o narodzinach i dzieciństwie Jezusa z Nazaretu;

— szopkę jubileuszowo-noworoczną WIESŁAWA MACHEJKI z rysunkami STANISŁAWA IBISA-GRATKOWSKIEGO, w której występują znane nie tylko w Łodzi postacie;

— pierwszy fragment rewelacyjnej powieści JACKA KRAKOWSKIEGO, w której bohaterowie przeżywają niezwykłe przygody erotyczne,

— szkice GRZEGORZA GAZDY na temat twórczości Witolda Gombrowicza oraz o dziesięciu najlepszych książkach 1986 roku;
— i szereg innych materiałów.

Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

Sejm najszerszą płaszczyzną porozumienia

(Dokończenie ze str. 1)

raz dopiero w rezultacie długotrwałych dyskusji dopracowywano się stanowiska możliwego do przyjęcia przez rząd i związki zawodowe, nieraz propozycje poselskie wzbudzały obiekcje rządu. — Uważamy to za stan naturalny — powiedział marszałek — bowiem jedynie w drodze szerokiego otwarcia na odmienne propozycje i krytyczne uwagi, przy jednoczesnym zasięganiu opinii wyborców, PRON, związków zawodowych, środowisk twórczych, doradczych ciał społecznych i rzeczoznawców, istnieje szansa przyjęcia rozstrzygnięć najlepiej odpowiadających potrzebom społecznym, oraz możliwościom i interesom państwa.

R. Malinowski wezwał do szerokiego wsparcia społecznego wszystkich przedsięwzięć, które będą służyć rozwojowi gospodarczemu wkraczającemu w nowy etap.

Piątek w Sejmie poświęcony był przede wszystkim problemom rad narodowych i samorządu terytorialnego. W wystąpieniach z trybuny sejmowej akcent padał na umacnianie samodzielności władzy terenowej, w tym też samodzielności finansowej.

Nikt jeszcze nie wynalazł lepszej formy obywatelskiej edukacji, jak współudział w decydowaniu o wspólnych sprawach i realizacji własnych decyzji — oświadczył zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski, przedstawiając informację Rady Państwa o realizacji ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego w pierwszej połowie kadencji. Akt ten, a także inne ustawy dotyczące różnych rodzajów samorządności zaowocowały zaangażowaniem się kilkuset tysięcy obywateli w decydowanie o sprawach im najbliższych.

Praca rad narodowych i ogniw samorządowych traktowana jest jako ważny składnik życia państwowego i doniosły czynnik socjalistycznej demokracji. I nie uważa się bynajmniej, że jest to dzieło zamknięte w sensie koncepcyjnym. Zarazem — podkreślono wprost: — nie brak u nas mędrków z tzw. podziemia, czy opozycji, którzy bez elementarnego umiaru, w sposób natrętny, pouczają o dialogu, podmiotowości obywateli itd. Stworzyli oni skuteczną konstrukcję: władza i społeczeństwo, jako siły przeciwstawne. Jest to konstrukcja błędna.

Z uznaniem oceniono rosnącą samodzielność rad narodowych w planowaniu społeczno-gospodarczym oraz w uchwalaniu i realizowaniu planów przestrzennych. Postanowiono, że umocnienie tych tendencji będzie pozostawać pod szczególną pieczą Sejmu. Parlament zwrócił się do rad narodowych o szersze korzystanie z uprawnień ustawowych w celu pełniejszego wiązania treści planów społeczno-gospodarczych z planami przedsiębiorstw. Jeśli chodzi o stosunki między radami a ich organami wykonawczymi, Izba oczekuje że będą się rozwijać nadal zgodnie z zasadą nadrzędności rad nad terenowymi organami administracji państwowej.

Podkreślono, że rady powinny doskonalić własny styl pracy, zapobiegać przejawom formalizmu, konsekwentnie kontrolować realizację uchwał i programów oraz postulatów wyborczych. Za szczególnie ważne zadanie rad uznano zwalczanie wszelkich przejawów biurokracji w działalności administracji, służb komunalnych i placówek usługowych.

Krytycznie oceniono to, że w samych radach decentralizacja jest zbyt powolna i jakby niechętna. Tylko nieliczne województwa rozpoczęły przekazywanie zadań i środków do miast i gmin — można było usłyszeć w piątek na Wiejskiej — stworzono nawet argumentacje dla utrzymania stanu dotychczasowego: a to środki się rozproszą, a to kadr w terenie jest za mało.

Na zdjęciu: przemawia zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski.

CAF — Sławomir Wojna

Opinie o radach i ich problemach były zresztą różne. Pos. Helena Chodkowska była zdania, że trudno jeszcze mówić o jednoznacznej zmianie opinii społecznej w kwestii rzeczywistego znaczenia rad narodowych i całego samorządu terytorialnego w kierowaniu sprawami publicznymi. Pos. Edward Szymański krytycznie ocenił stosowaną obecnie metodologię planowania terytorialnego, jak również planowanie finansowe, które w dalszym ciągu odbywa się według kryteriów nakazowo-uznaniowych. Zaś co do aktywizacji gospodarki terenowej: w ostatnich pięciu latach wojewodowie powołali tylko 42 lokalne przedsiębiorstwa, z tego w ub. r. — zaledwie 2.

I znów o finansach rad narodowych. Wiele rad stopnia podstawowego, przede wszystkim gmin typowo rolniczych, w których nie ma większych zakładów pracy, ani przedsiębiorstw podporządkowanych radom, po prostu nie bardzo ma co dzielić; 80 proc. tych rad ma mniejsze dochody własne od wydatków — oświadczył pos. Andrzej Trzaskalski.

Zdaniem pos. Tadeusza Nowackiego władze centralne nie określiły w pełni rodzajów przedsiębiorstw i jednostek podporządkowanych radom narodowym poszczególnych stopni. Zdarza się podejmowanie decyzji o istotnym znaczeniu dla terenu — bez wiedzy lub uwzględnienia wniosków właściwych rad narodowych.

Wypłynęła w toku obrad również kwestia zgodności różnych ustaw i aktów normatywnych niższej rangi z ustawą o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Sejm podkreślił wyraźnie, że ta ostatnia ma charakter ustrojowy, wszystkie inne (nie mówiąc już o wszelakich rozporządzeniach) muszą z nią harmonizować. Istniejące pod tym względem rozbieżności mają zostać usunięte. Sejm zwrócił się więc do Rady Państwa i rządu o przeprowadzenie do końca bieżącej kadencji rad weryfikacji obowiązujących ustaw oraz aktów wykonawczych zwłaszcza z zakresu prawa administracyjnego i finansowego. Ze strony Rady Państwa poinformowano już, że powoła ona zespół wybitnych prawników, którzy poddadzą analizie propozycje zmian i zbadają kwestie wspomnianych sprzeczności prawnych.

Izba uchwaliła w piątek dwie niewielkie nowelizacje, których sprawozdawcą z komisji sejmowych był pos. Stanisław Habczyk. Jedna — upraszcza tryb wydawania decyzji o lokalizacji przedsiębiorstw; legalizuje też i reguluje istniejącą we Wrocławiu i Poznaniu sytuację, gdzie równolegle działają terenowe organy administracji państwowej — miejskie i dzielnicowe, jako organy tego samego stopnia, a także usuwa lukę prawną w kwestii praw i obowiązków sołtysa w realizacji zadań z zakresu administracji państwowej. Druga nowelizacja określa instancje w postępowaniu administracyjnym w miastach podzielonych na dzielnice.

Tegoż dnia przedstawiciele rządu odpowiedzieli na interpelacje i zapytania poselskie. Niektóre z nich dotyczyły niedawnych zanieczyszczeń Odry oraz — po raz kolejny — braków w zaopatrzeniu w leki. W związku z tym zabrał głos marszałek Malinowski, kierując sprawę powtarzających się zapytań w kwestii leków do premiera i domagając się od rządu rozpatrzenia sytuacji i przedstawienia Sejmowi informacji o podjętych działaniach.

Piątkowe obrady, ostatnie w grudniu, nie zamknęły jesiennej sesji parlamentu, która trwać ma jeszcze — jak się planuje — przez styczeń.

(PAP)

90 rocznica urodzin K. Rokossowskiego

31 bm. mija 90 rocznica urodzin marszałka Polski i Związku Radzieckiego Konstantego Rokossowskiego, postaci zajmującej wyjątkowe miejsce w dziejach Polski i Związku Radzieckiego, symbolizującej jedność proletariatu obydwu krajów oraz braterstwo broni żołnierzy polskich i radzieckich, zrodzone we wspólnej walce na frontach II wojny światowej. Uczestnik Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, walk w obronie i o utrwalenie władzy radzieckiej, jeden z najwybitniejszych dowódców w wojnie przeciwko niemieckiemu faszyzmowi, Polak i internacjonalista — te wydarzenia i te cechy zadecydowały o szczególnym miejscu K. Rokossowskiego w historii.

Przed zbliżającą się 90 rocznicą urodzin marszałka Konstantego Rokossowskiego, 19 bm. w Domu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otwarto wystawę poświęconą jego życiu, działalności politycznej i żołnierskiej.

W uroczystości wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR gen. broni Józef Baryła.

W tym samym dniu odbyła się również ogólnopolska sesja naukowa „Konstanty Rokossowski — marszałek dwóch narodów", zorganizowana przez Główny Zarząd Polityczny WP i Zarząd Główny TPPR.

(PAP)

Podwyższenie opłat za ubezpieczenia komunikacyjne

(Dokończenie ze str. 1)

bez zmian. Dotyczy to motorowerów, małych przyczep ciężarowych (bagażowych) o ładowności do 400 kg, specjalnych przyczep campingowych oraz ciężarowych o ładowności do 2 ton. Mniej płacić się będzie za przyczepy ciężarowe o ładowności ponad 2 tony.

Właściciele samochodów osobowych nadal będą korzystać z prawa do obniżenia składki za bezwypadkową jazdę. Jeśli w okresie 2 lat właściciel (kierowca) nie spowoduje wypadku, to płaci on po tym okresie składkę mniejszą o 20 proc., a za 4 lata bezpiecznej jazdy korzysta z bonifikaty w wysokości 30 proc. Inwalidzi nadal mają prawo do dodatkowej obniżki, przy czym odnosić się ona będzie teraz tylko do jednego pojazdu, używanego oczywiście w celach niezarobkowych. Tak więc z tytułu inwalidztwa nie będzie można płacić niższej składki za wszystkie posiadane pojazdy, np. jednocześnie za samochód osobowy, ciągnik i motocykl. PZU, tłumacząc się względami finansowymi przyjął też zasadę, że od nowego roku łączna kwota obniżek nie może być większa niż 70 proc. wartości pełnej składki. Do tej pory niektórzy posiadacze pojazdów korzystając z różnych przysługujących im uprawnień, uiszczali składkę nawet o wartości mniejszej niż 20 proc. pełnej opłaty.

Nie zmieniają się zasady rezygnacji z ubezpieczeń auto-casco. Osoby, które nie chcą uiszczać składki za to ubezpieczenie powinny dokonać opłaty za 1987 rok do końca stycznia przyszłego roku. Warto jednak przypomnieć, że posiadacz ograniczonego ubezpieczenia nie może liczyć na odszkodowanie w razie np. kradzieży pojazdu czy jego pożaru.

Właściciele samochodów, którzy zdecydują się zapłacić za pełne ubezpieczenie, podobnie jak dotąd, pierwszą ratę powinni uiścić do końca marca 1987 r.

(PAP)

Paliwa nie przybędzie

(Dokończenie ze str. 1)

oraz możliwość zakupu paliwa do zbiornika pojazdu lub kanistra. Posiadacze pojazdów silnikowych jednośladowych i pochodnych od nich (motorowerów, motocykli, skuterów, wózków inwalidzkich itp.) oraz ciągników rolniczych z silnikami benzynowymi, mogą realizować karty benzynowe wystawione na te pojazdy bez konieczności podstawiania ich na stację benzynową w czasie zakupu benzyny. Sprzedaż benzyn dla wymienionych pojazdów jest realizowana na podstawie dowodu rejestracyjnego pojazdu lub potwierdzenia zgłoszenia do rejestracji motoroweru oraz karty benzynowej wystawionej na ten pojazd. Dla pozostałych, nie wymienionych wyżej pojazdów, utrzymuje się obowiązek obecności pojazdu na stacji benzynowej w czasie zakupu benzyny.

Od 31 grudnia 1986 r. tracą ważność odcinki kart benzynowych z IV kwartału 1986 r. oznaczone napisami „październik — y", „listopad — y", „grudzień — y" oraz kupony oznaczone napisami „dodatek" dla tych miesięcy.

(PAP)

Jak zapobiegać AIDS?

Wypowiedź prof. J. Bończaka

Atakuje głównie mieszkańców USA i krajów Europy zachodniej. Według danych WHO, do połowy listopada 1986 r. zarejestrowano na świecie 34.448 chorych, z których 77 proc. w USA. Jak mówią uczeni, jest to jedynie „wierzchołek góry lodowej". Niższą jej warstwę stanowią ci, którzy zetknęli się z wirusem AIDS i są jego nosicielami. Jak się szacuje, w USA jest ich ok. 1,5 mln. Obserwacje poczynione dotychczas dotyczące dynamiki rozwoju tej choroby każą się obawiać stałego zwiększania liczby przypadków klinicznych, tym bardziej, że mimo wysiłków naukowców nadal nie ma ani skutecznych leków, ani szczepionki przeciw tej chorobie. W tej sytuacji jedyną bronią jest profilaktyka.

Również nasz kraj musi się liczyć z ewentualnością przeniesienia tej choroby zakaźnej. O działaniach podejmowanych w tej mierze w Polsce powiedział dziennikarzowi prof. Jerzy Bończak, pełnomocnik ministra zdrowia i opieki społecznej ds. AIDS.

Do tej pory w Polsce zarejestrowano 21 osób, które zetknęły się z wirusem AIDS. Przypomnijmy, że jedna z nich już nie żyje. Był to Polak zamieszkały przez wiele lat w USA, którego przywieziono do Polski w stanie krańcowego wycieńczenia i który w kilkanaście dni później zmarł. Pozostałe osoby to 9 homoseksualistów, 9 chorych na hemofilię i 2 prostytutki. U trzech spośród tych 20 osób wystąpiły już objawy, które można uważać za pierwszą fazę choroby klinicznej. Wszystkie znajdują się pod stałą opieką lekarską.

Pozostaje pytanie, czy nasi lekarze są dobrze przygotowani do diagnozowania i leczenia tej choroby? Problematyką AIDS zajmujemy się już dostatecznie długo, aby móc odpowiedzieć na to twierdząco.

Tematyka AIDS została już włączona do akademickich podręczników medycznych, wybrane zagadnienia poruszane są na specjalnych kursach (do marca 1986 uczestniczyło w nich 300 osób), oraz posiedzeniach towarzystw naukowych. Członkowie powołanego w sierpniu 1985 roku zespołu ekspertów ds. AIDS uczestniczą w międzynarodowych konferencjach. Mamy też stałe kontakty ze Światową Organizacją Zdrowia w Genewie i w Ośrodku ds. AIDS w Paryżu.

Stale prowadzone są badania profilaktyczne. Do chwili obecnej przebadano 37 tys. osób, w tym 35 tys. krwiodawców. Z myślą o zabezpieczeniu banku krwi, widzimy konieczność objęcia badaniami testowymi stopniowo wszystkich krwiodawców w kraju, a jest ich ponad milion. Wiąże się to z zakupem drogich, dewizowych testów diagnostycznych.

Na obecnym etapie AIDS nie stanowi w Polsce poważnego zagrożenia, zwłaszcza, że podjęto wszystkie niezbędne przedsięwzięcia profilaktyczne. Szczególną uwagę resort zdrowia kieruje na szerzenie niezbędnej wiedzy zwłaszcza w środowiskach największego ryzyka. Liczba wydanych dotąd publikacji popularnonaukowych i fachowych na temat AIDS daje dostęp do tej wiedzy wszystkim, którzy zechcą z niej skorzystać. Usiłujemy także dotrzeć do środowiska homoseksualistów, jednej z grup największego ryzyka, m. in. za pośrednictwem ulotki w języku polskim wydanej przez „AIDS-Hilfe" w Austrii. Broszura ta (w nakładzie 300 tys. egz.) będzie wkrótce szeroko dostępna. Powstają dalsze opracowania m. in. ulotki (nakład 1.500 tys. egz.). Po filmie nt. „Jak zapobiegać AIDS" powstaje obecnie kolejny, tym razem naukowo-popularny. Sądzę, że stanowią one dobre, rzetelne merytorycznie uzupełnienie artykułów, informacji i komunikatów ukazujących się w prasie.

Notowała: URSZULA KUJAWSKA

Korespondencja własna z Leningradu

Długo szukałam na planie ulicy Graftio. Kiedyś, za czasów, gdy mieszkał tu ten, którego ślady chcę odnaleźć, nazywała się Permska. Kamienica jest jak inne w tym cichym zakątku Leningradu. Wyróżnia ją tylko informacja, że tu jest oddział operowy Muzeum Teatralnego. Chociaż w hotelowym spisie, była po prostu notatka: muzeum Szaliapina. To jego śladów szukam. Pukam do jego drzwi na drugim piętrze. Mieszkał tu w latach 1914—1922. Całkiem niezłą polszczyzną wita mnie kustosz Natalia Salasznaja. Dlaczego akurat wybrała pani nasze muzeum? — pyta. Odpowiedź jest łatwa. Zdecydowała i legenda wspaniałego śpiewaka, któremu, jak mawia się do dziś, sławą dorównywał tylko Caruso, i fakt, że do końca życia jego koronną rolą pozostał Borys Godunow, a na łódzkiej scenie trwają właśnie przygotowania do inscenizacji tego monumentalnego dzieła M. Musorgskiego..

Leningradzkie mieszkanie Szaliapina zajmują m.in. pamiątki, dokumentujące historię opery. Są stare fotografie, drobne rekwizyty, zapisy reżyserskich i dyrygenckich uwag. Dziś realizatorzy korzystają skwapliwie z tych zbiorów. Prezentowana teraz w Leningradzie „Dama Pikowa" rodziła się m.in. z okruchów inscenizacji zapisanych w rysunkach sprzed lat.

Wielki pokój wypełniony fragmentami operowych dziejów jest wstępem, tłem do zachowanej w tym prywatnym mieszkaniu historii bardzo gwałtownej i niespotykanej kariery.

Prowincjonalny urzędnik z Kazania chciał dać synowi fach do ręki, wyuczyć go na szewca. A że chłopak ładnie pisał, więc jedyne ustępstwo: niech będzie kancelistą. Na tej posadzie Fiodor Szaliapin doszedł jednak pozycji wartej ledwie 8 rubli. Tyle mu bowiem płacono, gdy do Kazania zjechała akurat opera objazdowa. Talent zdecydował — choć doświadczenia wokalne nie wykraczały poza cerkiewne chóry. Rusza więc z objazdową trupą i szybko awansuje do roli solisty. Debiut — to partia Stolnika w „Halce" Moniuszki. Ale szczęście trwa krótko. Zespół bankrutuje.

— Gdyby nie Usatow, kto wie, w jakim tempie rozwinęłaby się jego kariera — opowiada pani Natalia.

A Usatow to niegdyś czołowy tenor opery moskiewskiej. Teraz nauczyciel śpiewu. Szaliapin ukończył u niego dwie klasy — będąc wówczas urzędnikiem na kolei w Tyflisie. Tam też pracuje jako ślusarz Aleksy Pieszkow, czyli Gorki. I okazuje się, że obaj są nie tylko z tych samych stron, ale i z tej samej ulicy, choć tam w Kazaniu nigdy się nie znali. Narodziła się wielka przyjaźń.

W pokoju Szaliapina, tak jak przed laty, wisi nad biurkiem reprodukcja Mony Lisy. Dziwnie nie pasuje do wnętrza pełnego wspaniałych, oryginalnych obrazów i rzeźb. Ale to podarunek od Gorkiego, przywieziony z Capri i zawsze tu było jej miejsce. A skoro jesteśmy już blisko biurka, rozszyfrujmy jeszcze stojącą na nim rzeźbę. To krytyk Stasow — jak wieść niesie surowy, ale bezgranicznie zachwycony talentem mistrza: „Wielkie szczęście nas spotkało, że jest Szaliapin" — pisał. Który to artysta tak bardzo nie chciałby się rozstać z wizerunkiem krytyka, choćby najżyczliwszego — żartujemy.

„Artysta musi mieć głos i minę"

Wśród tych wspaniałych pamiątek wróćmy do czasów, gdy artysta miał lat dwadzieścia. Wtedy naprawdę zaczyna się jego operowa kariera. W jednym sezonie wystąpił aż w siedmiu inscenizacjach, w tym m.in. w „Eugeniuszu Onieginie" i „Cyruliku Sewilskim". Teraz z Tyflisu droga wiodła do Petersburga — do prywatnego teatru, a później do sławnego Maryjskiego. Dopiero 6 lat później przyszła propozycja z Moskwy.

Światową karierę przynosi początek wieku. Osobowość Szaliapina zaznacza się w każdym przedstawieniu. Jest wspaniałym śpiewakiem i nie mniejszym aktorem. (Treść paryskiego nagrobka głosi tylko, że był aktorem). Gorki pisał, że jeśli Szaliapin przez cały wieczór będzie wyłącznie patrzył tym swoim przejmującym wzrokiem i śpiewał tylko dwa słowa „Gospody pomiłuj" wystarczy, żeby samą intonacją wywołał wstrząsające wrażenie, by budował nieskończoną ilość nastrojów. Zresztą wieść niesie, że widzowie drżeli, gdy grał Iwana Groźnego. A i same pomysły inscenizacyjne mistrza mogły wywołać niepokój. Gdy np. w „Pskowiance" Rymskiego-Korsakowa zamiast wejść dostojnie jak na Iwana Groźnego przystało, omieść wzrokiem tłum, wjechał na scenę La Scali, zatrzymując galopującego konia tuż przy budce suflera.

Patrząc na zachowany strój Mefistofelesa trudno nie przytoczyć jeszcze diabelskiej anegdoty. Pewnego razu, już w kostiumie, ucharakteryzowany, i tylko przykryty futrem, pędził do teatru. Ale okazało się, że nie ma czym zapłacić za dorożkę. Czasu za mało, by tłumaczyć woźnicy. Zrzucił więc futro, wyznając z diabelską siłą, że on nie musi płacić za nic... Woźnica czuł się pewnie równie zdumiony wtedy, jak i później, gdy Szaliapin go jednak odnalazł, zapłacił za kurs i wyjaśnił wszystko.

Kostium i charakteryzacja — do tego przywiązywał wielką wagę. Zachowało się wiele szkiców do postaci wykonanych jego ręką. Rysował dobrze, listy, które ze swych licznych podróży tak chętnie pisywał do dzieci — a z dwu małżeństw miał ich dziesiątkę — też są pięknie ozdabiane rysunkami. Potrafił rzeźbić. Stojące w muzeum popiersie żony potwierdza rękę mistrza. A już charakteryzacja — zawsze robił ją samodzielnie — to były prawdziwe obrazy!

Utrzymując malarski wątek spójrzmy na wnętrze jego mieszkania. Był modelem dla wielu artystów. Niemal całą ścianę w jednym z pokojów zajmuje ogromny wizerunek jarmarku pędzla Kustodiewa (z 1921 r.). Tłumna scena pełna ludzi z różnych sfer, a na pierwszym planie, niczym władca, panujący nad nieprzebranym tłumem on, najwspanialszy!

Dominował na wszystkich wielkich scenach, z Metropolitan i Covent Garden. Dla niego pisano utwory. Tak powstał „Don Kichot" Masseneta. W mieszkaniu-muzeum jest dziś złocisty hełm przypominający tę rolę.

Niezapomniany śpiewak zmarł w Paryżu (na raka krwi) 12 kwietnia 1938 r. Jego prochy przed dwoma laty wróciły do Związku Radzieckiego.

Oglądam jeszcze jeden obraz. Jest utrzymany w brązowej tonacji, przedstawia Szaliapina niczym boga świata. Jedna z córek wspomina, że ten właśnie obraz nagle pękł, płótno rozerwało się z trzaskiem... Za trzy godziny przyszła z Paryża wiadomość, że Szaliapin nie żyje.

Mijamy kolejny pokój z wielkim stołem na 40 osób. Tu odbywały się spotkania. W tym domu — słyszę — było centrum kulturalne Petersburga. Te spotkania były dumą wielkiego basso-profondo, jak określano wówczas, a raczej basa barytona, jak chętniej piszą teraz biografowie.

Zajrzyjmy jeszcze do dawnej kuchni. Dziś jest tu sala kameralna. Koncertują soliści, odbywają się wieczory, podczas których słucha się głosu Szaliapina z płyt. A dokonał aż 460 nagrań, gdy Caruso tylko 260. Mówiono, że łatwo zapisuje się jego głos, choć on sam oceniał nagrania bardzo surowo i tylko około 150 pozwolił rozpowszechnić: „płyta to połowa mnie — mawiał — artysta, musi mieć głos i minę". Kochał nowości techniki, fascynowało go też kino. Przed kamerą był Iwanem Groźnym, zagrał też Don Kichota.

— Jutro będzie u nas premiera filmu — mówi pani Natalia. — W Leningradzie powstała właśnie o nim „Elegia".

Był panem świata. W tylu miejscach na ziemi miał swoje miejsce. A w tym przytulnym, kilkupokojowym mieszkaniu został kawał jego życia. Żegnają mnie dźwięki „Borysa Godunowa". Płaszcz, w którym ten potężny (także wzrostem — 196 cm) artysta roztaczał swą sceniczną władzę, zdjęcia i szkice dopełniają nastroju...

RENATA SAS

W starym dworcu i gdzie indziej

Z PARYŻA SPECJALNIE DLA „DŁ" PISZE MICHAŁ WALCZAK

Minęły emocje „francuskiej wiosny tej jesieni". Studenci i licealiści — po sukcesie swego protestu — powrócili do nauki, a teraz, w okresie świątecznym, są — jak wszyscy ich koledzy na świecie — na wakacjach. Wydarzenia głośne w całej Europie, będą zapewne miały konsekwencje na francuskiej scenie politycznej. Tym bardziej, że do wyborów prezydenckich coraz bliżej.

Ale — jak to w Paryżu — obok tych obszernie relacjonowanych gorących dni była i codzienność, były także zdarzenia wypełniające, jak zawsze, interesującą kronikę życia kulturalnego stolicy Francji.

Wydarzeniem numer 1 obwołano — i słusznie — otwarcie nowego muzeum XIX wieku. Do tego celu zaadaptowano olbrzymią halę dawnego dworca d'Orsay, skąd niegdyś pociągi wiozły podróżnych do Orleans i dalej do Bordeaux. Pomysłodawcą był zmarły następca de Gaulle'a, prezydent Georges Pompidou. Prace rozpoczęto w czasie kadencji następnego szefa państwa francuskiego — Valerego Giscard d'Estaing, a dokończono w tym roku za prezydentury Francois Mitterranda. Oto inna, ale jakże ważna wersja „francuskiej kontynuacji" na szczytach władzy — wołają niektórzy publicyści. Pewno tak, ale już w innych dziedzinach życia społecznego jakże jest inaczej...

Zostawmy jednak niewdzięczne obszary polityki. Wracając do muzeum: ekspozycja na obszarze 15 tys. metrów kwadratowych poświęcona jest — ściśle mówiąc — okresowi 1848—1914 i prezentuje wszystkie dziedziny twórczości: malarstwo, piśmiennictwo, rzeźbę, muzykę, architekturę, fotografię, nawet kino z jego pierwszych lat. Zgromadzono tu dzieła sztuki, przedmioty kultury materialnej znakomicie charakteryzujące okres z całą jego różnorodnością stylów i poszukiwań formalnych, z owym XIX-wiecznym eklektyzmem, ale i tak wielkim zjawiskiem artystycznym, jak impresjonizm. Tu znalazło swe miejsce 600 obrazów Moneta, Maneta, Piscara, Sisley'a, Cezanne'a, Renoira, Degasa i innych przedstawicieli tak u swych narodzin krytykowanego kierunku. Dzieła te przeniesiono z remontowanej właśnie „Sali do gry w piłkę" — jak zwie się budynek przy placu Concorde. Obok impresjonistów — pod jednym dachem — realistyczne rzeźby zwierząt Francois Pompon (cóż za zestawienie!) — oto właśnie muzeum XIX wieku! No i sam budynek dworca też z epoki — dziewiętnastowieczny...

* * *

Jak co roku, przyznano nagrody literackie: Goncourtów otrzymał Michel Host za powieść „Nocny lokaj". Jest to historia człowieka próbującego odnaleźć swojego ojca. Rzecz w tym, że bohater jest postacią o niewielkich walorach osobistych, skromnych ambicjach, osobą nijaką, może nawet mizerną... Przyznano także wyróżnienia: Medycejuszy, Femina i kilka innych. Sensacji nie było, ale — jak co roku — na łamy wielu dzienników wróciła krytyka formuły tych konkursów literackich, gdzie o wyróżnieniu decydują przedstawiciele wielkich stołecznych wydawców. Jest to więc bardzo często — mówią przeciwnicy tej rywalizacji — nagroda dla wydawcy, w celach czysto handlowych, a nie uznanie najwybitniejszej pozycji piśmienniczej. Fakt: jedna z wymienionych nagród zapewnia wielki nakład, a to są już duże pieniądze. Dla autora — ale przede wszystkim dla wydawcy. Tak się składa, że od wielu lat palmy pierwszeństwa rozkładają się równo między największe paryskie wydawnictwa...

* * *

Nie ma rewelacji we współczesnym kinie francuskim. Jest natomiast warta upowszechnienia inicjatywa Narodowego Centrum Kinematografii, które na 40-lecie swego istnienia zorganizowało wielki przegląd arcydzieł kina niemego. W ciągu dwóch miesięcy w pałacu Chaillot przy placu Trocadero można oglądać te światowe realizacje, słuchając jednocześnie opracowanej lub skomponowanej specjalnie muzyki z epoki ilustrującej obraz w wykonaniu głośnych współczesnych zespołów. To „uhonorowanie" przeszłości X muzy spotkało się z aplauzem krytyków — i co ciekawe — cieszy się popularnością wśród paryżan. Oczywiście, największą widownię miał „Słomkowy kapelusz" Rene Claira z towarzyszeniem 10 muzyków pod batutą Raymonda Alessandrini. Publicyści z troską piszą o stanie narodowej filmoteki — oto 60 proc. długiego niemego metrażu bezpowrotnie zaginęło, taki sam los spotkał 25 proc. wczesnych filmów dźwiękowych, a koszty konserwacji zachowanych obrazów są ogromne.

Właśnie zakończyła się tu jedna z najciekawszych i.. najmądrzejszych imprez — tyleż bawiąca, co ucząca widzów i uczestników. To mistrzostwa Francji w ortografii, czyli nic innego jak wielkie (kilkadziesiąt tysięcy uczestników (!) narodowe dyktando — taka klasówka na oczach wielomilionowej telewizyjnej widowni. Już półfinały tego sprawdzania znajomości rodzimego języka były transmitowane przez lokalne stacje telewizyjne, a w grudniu przed kamerami II ogólnofrancuskiego programu rozegrano finał. Wśród 116 jego uczestników, w konkurencji profesjonalistów zwyciężył emerytowany nauczyciel francuskiego — Georges Sauvage. Popełnił tylko jeden błąd! Był zdecydowanym faworytem, bo jako jedyny w półfinałach napisał dyktando bezbłędnie. W konkurencji uczniów zwyciężyła Theresa Wroński, 18-letnia licealistka z Lille; jak wskazuje nazwisko — mająca polskich emigracyjnych przodków. Zrobiła trzy błędy. Dyktando — mówią specjaliści — było niesłychanie trudne. Dość powiedzieć, że najlepsi wśród startujących dla zabawy pisarzy zrobili od siedmiu do kilkunastu błędów...

Całą tę znakomitą zabawę wymyślił Bernard Pivot — dziennikarz, autor popularnego telewizyjnego magazynu „Apostrofy". Chapeau bas, kolego redaktorze!...

Korespondencja z NRD

Sypialnia wielkiego miasta

Gmina Hohenneuendorf jest typową sypialnią wielkiego miasta. Licząca 9.600 mieszkańców gmina pozbawiona jest praktycznie przemysłu, jej mieszkańcy nie zajmują się również rolnictwem, jako że większość obszaru gminy stanowi miasteczko o tej samej nazwie. Prawie wszyscy obywatele Hohenneuendorf pracują poza swoją miejscowością, choć nie należą do żadnej z naszych dwuzawodowych kategorii — chłopów-robotników, chłopów — inteligentów. Poza pracą zawodową wykonują co prawda inne zajęcia, cenne i przynoszące spore korzyści. Nie jest to jednak praca zawodowa, a po prostu dbanie o własne otoczenie — konserwacja, rozbudowa i upiększanie domu, w którym się mieszka. Hohenneuendorf jest osiedlem niewielkich domów, w większości jednorodzinnych i jednopiętrowych, z których każdy otoczony jest ogródkiem, trawnikiem, skrawkiem własnej działki.

Młodzi nie chcą od nas wyjeżdżać ani do Berlina, ani gdzie indziej — mówi młoda burmistrz miasta, która wygląda prędzej na szefową miejscowej organizacji młodzieżowej. — Mamy w związku z tym kłopoty mieszkaniowe. Potrzebujący muszą u nas czekać na własne lokum rok, a nawet dwa. Liczymy jednak, że do 1980 roku uporamy się ze wszystkimi kłopotami w tej dziedzinie. Nie budujemy wiele, bowiem nie stać nas na to. Nasze cele osiągniemy dzięki rekonstrukcjom istniejących budynków. Dobudowujemy piętra i skrzydła do istniejących zabudowań. Ocieplamy i modernizujemy istniejące pomieszczenia. Podstawowy problem to ogrzewanie. Zdecydowana większość budynków ogrzewana jest za pomocą pieców, część ma własne ogrzewanie gazowe. Nie mamy sieci ciepłowniczej.

Choć większość zabudowy stanowią niewielkie domki, najczęściej jednorodzinne, to jednak nie są one w większości własnością prywatną. Przeważa zabudowa komunalna, co oczywiście nakłada na radę gminną szczególne obowiązki.

Na miejscu jest wszystko co potrzebne do życia — z wyjątkiem zakładów pracy, no i oczywiście wielkich instytucji kulturalnych. Te jednak zapewnia mieszkańcom Berlin, do którego jedzie się 40 minut szybką kolejką miejską i tyle samo samochodem. Pociągi słynnego berlińskiego S-bahnu chodzą w godzinach szczytu co 20 minut, stacja jest w samym centrum miasteczka — tak więc łączny dojazd nie przekracza z reguły godziny i to jest prawie tak samo jak w wielu peryferyjnych nowych osiedlach berlińskich, do których jedzie się, a właściwie zwolna posuwa w godzinach szczytu wąskimi ulicami, których rozbudowa nie nadążyła jeszcze za rozmachem projektantów nowych dzielnic.

W drugą stronę, do powiatowego Oranienburga, jedzie się jeszcze krócej, bo około 10 minut. Tutaj też dojeżdża część mieszkańców, a także uczniowie szkół średnich, bowiem w miasteczku są tylko dwie szkoły podstawowe.

— Nowe inwestycje muszą poczekać — mówią mi w ratuszu, którego idealnie zadbany budynek wybudowano dokładnie przed 50 laty. Nie stać nas na rozpoczynanie nowych przedsięwzięć, które potem byłoby trudno zakończyć. Zbudowaliśmy natomiast nową świetlicę, z której korzysta 300 dzieci. W naszych warunkach jest to rzecz ważna, bo dojeżdżający rodzice często mogą odbierać dzieciaki dopiero wieczorem. Dzieci dostają napoje oraz niewielki obiad, a opłaty są naprawdę nieduże.

Obecnie marzeniem rady miejskiej byłoby wybudowanie domu opieki dla ludzi w podeszłym wieku. Wiele mieszkań, często kilkupokojowych zajmują starsze, samotne osoby. Przeniesienie ich do innych mniejszych mieszkań jest bardzo trudne. Otoczenie, które się zna od lat, sąsiedzi, którzy pomagają w codziennych kłopotach — to wszystko można by zastąpić jedynie proponując dobrą, godziwą opiekę. Dom starości byłby więc tym samym rozwiązaniem problemu braku mieszkań dla młodych ludzi i pozwoliłby na dostarczenie od zaraz co najmniej kilkudziesięciu nowych mieszkań.

JANUSZ WITCZAK — BERLIN

NAFTA „Żywotne interesy" USA (1)

Bardzo istotną funkcję w rozwoju współczesnych narodów odgrywają surowce energetyczne. Dostęp do ich źródeł to dla wielu być albo nie być. W wielu państwach NATO, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych, w drugiej połowie lat 70. i obecnie coraz częściej pojawiają się pogłoski o możliwościach zajęcia siłą zagranicznych pól naftowych przez doborowe jednostki USA. Z reguły są to tylko projekty — rezultat spekulacji wynikających ze wzrostu napięcia międzynarodowego oraz pogłębiających się trudności surowcowych i energetycznych świata. Tym niemniej temat pozostaje aktualny, na co wskazuje chociażby fakt utworzenia w USA „sił szybkiego reagowania", a także trudna do przewidzenia polityka wydobywcza i cenowa państw produkujących i eksportujących ropę naftową, zrzeszonych w OPEC. W USA przygotowano studium możliwości i konsekwencji dokonania przez Stany Zjednoczone inwazji na rejony roponośne i jako wewnętrzny dokument, zatytułowany „Pola naftowe, jako cele militarne", przedstawiono Kongresowi.

Ropa naftowa stanowi ok. 46 proc. całej energii zużywanej w Stanach Zjednoczonych. Krajowa produkcja ropy naftowej to ok. 63 proc. Pozostała część musi być importowana (6,2 mln baryłek dziennie). Są to potrzeby USA, należy jednak dodać jeszcze te liczby, których potrzebują sojusznicy Stanów Zjednoczonych: państwa NATO — 15,2 mln baryłek dziennie i Japonia — ok. 5 mln baryłek. Rozpatrując problemy zbrojnego zajęcia rejonów roponośnych, USA stoją przed dylematem zabezpieczenia nie tylko siebie, ale wywiązania się też z porozumień ze swoimi sojusznikami.

Zdaniem ekspertów amerykańskich, przed USA stoi szczególna misja, którą powinno się realizować w pięciu etapach:

▲ zajęcie określonych instalacji naftowych w stanie nienaruszonym; ▲ zabezpieczenie ich na tygodnie, miesiące lub lata; ▲ odnowienie zniszczonych urządzeń; ▲ użytkowanie instalacji bez udziału właścicieli; ▲ zapewnienie bezpiecznego transportu produktów naftowych drogą morską.

Pomyślne przeprowadzenie tych akcji zależałoby głównie od dwóch zasadniczych warunków:

▲ nieznacznego tylko uszkodzenia najważniejszych instalacji;
▲ wstrzymania się Związku Radzieckiego od zbrojnej interwencji.

Ponieważ ani jedno, ani drugie nie mogłoby być zapewnione, to operacje wojskowe podjęte w celu uchronienia USA i ich czołowych sojuszników przed szczelnym embargiem naftowym łączyłyby duże koszty z dużym ryzykiem. Rezerwy strategiczne USA zostałyby obnażone. Perspektywy byłyby mizerne, a trudności o dalekosiężnych konsekwencjach politycznych, ekonomicznych, społecznych i psychologicznych, a być może i wojskowych — karą za niepowodzenie.

Kiedy więc należy zaakceptować wojnę? Wtedy, gdy zostaną zagrożone „żywotne interesy" USA. Jednym z tych żywotnych interesów USA jest narodowe przeżycie. Państwa przestają istnieć jeśli nie udaje się im zabezpieczyć sobie tej zasadniczej sprawy. Zagrożenia dla przeżycia — zdaniem ekspertów amerykańskich — usprawiedliwiają surowe przeciwdziałanie. Mniej decydujące interesy, to bezpieczeństwo narodowe, wolność działania, podstawy stylu życia, przywiązanie do ideałów.

Gospodarcze wojowanie, a szczególnie embargo naftowe, mogłoby na bieżąco zagrozić większości nowoczesnych społeczeństw w takim samym stopniu, jak broń masowej zagłady. Poziom ich wrażliwości zależy od stosunku ich potrzeb z jednej strony — do zasobów własnych, z drugiej — do zmagazynowanych rezerw.

Ocenia się, że cywilne zapasy ropy naftowej USA i ich sojuszników wystarczają na ok. 65 dni. Potem należy przejść do dramatycznych oszczędności, które nie mogą przynieść pozytywnych efektów gospodarczych w przyszłości. Rozwój wydobycia własnych surowców potrwałby co najmniej 5 lat. W takiej sytuacji należy wziąć pod uwagę, że absolutnym minimum może być opanowanie wystarczającej liczby pól naftowych i urządzeń w nienaruszonym stanie, zabezpieczenie ich przez dłuższy okres, usunięcie uszkodzeń, wprowadzenie własnych specjalistów i zapewnienie bezpiecznego transportu ropy naftowej.

Państwa należące do OPEC są pod szczególną opieką USA. Mają one niewielkie możliwości przeciwstawienia się polityce Amerykanów i ich sojuszników poza swymi granicami. Jedyny wyjątek, to taktyka terroru, która we współczesnym świecie jest coraz częściej stosowana. Regularne armie państw należących do OPEC są liczebnie i jakościowo gorsze w porównaniu z armiami wielkich mocarstw; mogłyby zostać prędko rozbite. OPEC ma jednak następujące możliwości, które mogłyby zostać zastosowane pojedynczo lub w różnych kombinacjach:

▲ poddać się, negocjować porozumienie; ▲ przeciwstawić się atakowi USA i ich sojuszników, wykorzystując swe siły zbrojne; ▲ zakazać lokalnie żeglugi statkom Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników; ▲ sabotować porty i lotniska; ▲ sabotować instalacje naftowe; ▲ prowadzić walkę partyzancką; ▲ prowadzić akcje terrorystyczne za granicą.

Państwa OPEC nie mają militarnych możliwości nie dopuszczenia do zajęcia ich terenów przez siły zbrojne USA i innych państw NATO. Mogą jednak nie dopuścić do uchwycenia nieuszkodzonych instalacji ropy naftowej, utrudnić i obniżyć jej wydobycie, utrudnić transport. Skutki dywersji i sabotażu na terenach zajętych przez wojska USA oraz na terytorium Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników (na ich własne instalacje ropy naftowej) byłyby straszną karą za agresję. Ponadto — zdaniem polityków amerykańskich — po takiej agresji mogłyby natychmiast powstać globalne implikacje ze strony ZSRR i państw Układu Warszawskiego. Możliwości w tym zakresie są przecież bardzo duże, np. prowadzenie ofensywy propagandowej, zwiększenie pomocy dla państw OPEC (w tym wojskowej), organizowanie demonstracji siły, prowadzenie operacji nękających, blokada rejonów operacji wojskowych, zakaz żeglugi dla statków USA, dokonanie uderzeń z powietrza, wprowadzenie do walki wojsk lądowych, użycie broni rakietowej, konwencjonalnej lub selektywnie nuklearnej, zapoczątkowanie wojny globalnej.

Konsekwencja prób zajęcia siłą zagranicznych pól naftowych mogłaby doprowadzić do katastrofy, w czasie której rząd USA nie byłby w stanie zabezpieczyć życiowo ważnych interesów własnego społeczeństwa.

Więc co robić? O tym już wkrótce.

Ppłk dr ADAM JAROS

KOT

ANDRZEJ GRUN

Pamiętamy to z Fredryi:
Córuś moja, dziecię moje, co u ciebie szepce?
Pani matko dobrodziejko, kotek mleko chłepce,
Oj, kot pani matko, kot, kot,
Narobił mi w pokoiku łoskot.

Alicja Lewisa Carrolla w Krainie Czarów spotyka przedziwnego kota: „Wielki kot leżał na zapiecku i szczerzył zęby od ucha do ucha. — Czy mogłaby mi pani powiedzieć — spytała Alicja (...) — dlaczego pani kot tak się uśmiecha? — Bo to jest kot z Cheshire — odpowiedziała Księżna". Kot z Cheshire miał w zwyczaju stopniowo znikać. Zaczynał znikać od ogona a kończył na uśmiechu.

W osiemdziesiątych latach ubiegłego wieku, na szyldzie pewnej kawiarni na Montmartrze wymalowany był czarny kot trzymający w pazurach ogłupiałą z przerażenia gąskę. Napis nad wejściem wzywał: „Passant, sois moderne" — Przechodniu, bądź nowoczesny. Czarny kot wyobrażał SZTUKĘ, gęś — kołtuńską mentalność mieszczańsko-filisterską, właściciel zaś, Rodolpfe Salisow znakomite wyczucie „chwili".

W Le Chat Noir rzeczywiście początkowo gnieździła się okoliczną bohema. Potem zaczęły, tam złazić mieszczuchy z drugiego brzegu, turyści i Salisow zbił ogromny majątek. Kabaret Le Chat Noir jest we wszystkich przewodnikach „Montmartre by night". Tak się też nazywały onegdaj perfumy Polleny.

Kot.

Indywidualność, sam wdzięk i uroda. Tajemnica. Od początku związany z kobietą i siłami nieczystymi. W Egipcie boginię Basted, tę boginię od radosnych, ludycznych stron życia, od seksu przedstawiano jako kotkę albo nagą kobietę z głową kotki. W symbolice chrześcijańskiej kot nie znalazł swojego świętego patrona. Oddano go w pacht diabłu, który chętnie się w niego przebierał. czarownikom, wróżbitom, astrologom. Był zatem kot zwierzęciem uprzywilejowanym, bo wolnym od nakazów i zakazów krępujących umysł i ciało. I korzystał z tego.

W bajkach jest przynajmniej inteligentny a na ogół mądry; nie przebiegły a mądry. W rosyjskiej grafice ludowej, w tzw. lubokach występuje często właśnie jako symbol mądrości. Jedynie Kot Makawita okazał się być złoczyńcą wszechczasów, ale za to w wielkim stylu. Koci Arsen Lupin!

Kot pochodzi z Afryki. Prawdopodobnie oswojono go w Nubii około 4 tysięcy lat p.n.e. W Egipcie był zwierzęciem świętym, otoczonym wielką czcią i mającym swoje liczne przywileje. Egipcjanie balsamowali zwłoki kocie. Odkryto wielką liczbę cmentarzy z mumiami kotów. Nie wolno było również wywozić tych zwierząt za granicę. Groziły za to straszliwe kary, łącznie ze śmiercią. Stąd też Grecy znali kota jedynie z przekazów ustnych i uważali go za rodzaj małego tygrysa. Tak też przedstawiali go na swoich malowidłach.

Podobnie Rzymianie długo nie mieli u siebie kotów, nie znaleziono ich szczątków ani w Pompei, ani w gruzach Herculanum. Prawdopodobnie dopiero bliskie kontakty władzy z Kleopatrą sprawiły, że kot zadomowił się w Rzymie cesarskim, gdzie szanowany był za swój niepodległy — w przeciwieństwie do psa — charakter. W Chinach odnotowano pojawienie się kotów w VI wieku n.e. Przybył on tam zapewne z Babilonu — w którym również uważano go za stworzenie boskie — przez Indie.

Po Europie kot wędruje powoli. Przysłowie francuskie z XIII wieku „Kupować kota w worku" świadczy, że jako dość rzadkie jeszcze zwierzę, był on przedmiotem handlu na jarmarkach i targach niejako spod lady. Zapewne powiązania kota z szatanem i czarną magią nie przysparzały mu nadmiernej przychylności w średniowieczu. Wiadomo jednakoż, że w klasztorach cystersów i benedyktynów był powszechnie trzymany. Na samodzielną kocią inwazję na północ Europy miał też zapewne wpływ i klimat. Po cóż miało to mądre stworzenie samo opuszczać słoneczne południe dla lasów śnieżnych i mroźnych?

Również fakt, że kot zjada myszy i szczury nie mógł być argumentem na jego korzyść. W okresie przedromańskim, w romańszczyźnie i jeszcze w czasach gotyku gryzonie te wchodziły w skład diety wygłodzonych biedaków w miastach i na wsi. Pamiętać trzeba, że przez wiele stuleci Europa żyła pod pręgierzem głodu. „...mieszkańcy niemal gołymi rękami walczą z krnąbrną naturą, poddani w niewolę rządzącym nią prawom, z ziemią niepłodną, bo nieujarzmioną. Nikt nie może liczyć, że jedno zasiane ziarno przyniesie w zamian, o ile urodzaj nie będzie zbyt kiepski, o wiele więcej niż trzy, czyli tyle akurat, żeby starczyło chleba do Wielkiej Nocy. Później trzeba zadowolić się ziołami, korzeniami, przypadkowym pożywieniem, zdobywanym w lesie czy nad rzeką. O pustym żołądku, w czasie najcięższych prac letnich, utrudzony chłop schnie na wiór, zanim doczeka się plonów. Jeśli pogoda nie sprzyja (...) ziarno kończy się wcześnie i biskupi muszą znosić interdykty (...) i zezwalać na jedzenie mięsa w poście". (G. Duby „Czasy katedr").

W Polsce zanim nastały koty, były oswojone łasiczki. Ale że te pierwsze szybko się zadomowiły, świadczy przysłowie: — Chłop mowny a kot łowny. Do polskiej literatury kot wszedł dzięki Jachowiczowi:

„Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku

I przyszedł kot-doktor: Jak się masz koteczku".
itd., itd.

Od kota też wzięło się określenie skutków nadużycia gorzały: kociokwik albo katzenjammer, które to określenia zastąpiły staropolskie pochmiel i giątwę.

Kot został poddany tymże samym działaniom twórczym człowieka co pies. Stworzono niezliczoną ilość ras, odmian, form i barw. Niedawno TV pokazywała reportaż z międzynarodowej wystawy kotów rasowych na Służewcu. Dowiedziałem się od jednej z uczestniczek, że: — Obfite talkowanie zapobiega sflicowaniu kota.

I na koniec. Jest zima i nie zamykajmy przed kotami piwnic i ocieplanych pomieszczeń i dajmy im od czasu do czasu coś do zjedzenia. To nie komputery są twoimi młodszymi braćmi a zwierzęta.

WIEDZA • TECHNIKA • WIEDZA

W sobotę 27 września Michel Vandenbossche, współzałożyciel belgijskiej spółki BIM, pracował — podobnie jak nieraz to czynił podczas weekendów — w jednym z pokojów wspaniałego budynku z czerwonej, ozdobnej cegły, mieszczącego biura jego przedsiębiorstwa w pobliżu Brukseli. BIM prowadzi sprzedaż komputerów przeznaczonych do badań naukowych i opracowuje najbardziej złożone programy. Około godz. 15 zadzwonił telefon. Odezwał się męski głos: „Interesują pana pakiety komputerów Convex? Właśnie mam pańskie".

Michel Vandenbossche sądził, że chodzi o jakiś żart, popędził jednak do białej, klimatyzowanej hali w podziemiach budynku, gdzie zainstalowano komputery. Otwiera czarno-złotą pokrywę Convexu, który został mu dostarczony zaledwie dwa miesiące temu. Istotnie — zniknęło jak kamfora dwanaście pakietów elektronicznych: zawierających serce maszyny (procesory), zawierających pamięć oraz dziewięć pakietów kontrolujących urządzenia dodatkowe (dyski, taśmy itd.). Anonimowy rozmówca dzwoni jeszcze kilka razy. Żąda by wypłacono mu okup w wysokości 500.000 franków francuskich. Jest to suma minimalna, wyjaśnia Paul Schoenmaeckers, dyrektor administracyjny BIM — albowiem cena rynkowa tych elementów wynosi ok. 5 milionów franków.

W każdym razie kradzież została popełniona przez specjalistę — informatyka. Wybrał te pakiety, które miały największą wartość, wyjął je nie uszkadzając reszty urządzenia i dokładnie zamknął komputer. „Z drugiej jednak strony — dodaje Paul Schoenmaeckers — nie potrafił udzielić nam gwarancji jeśli chodzi o stan pakietów i o sposób, w jaki zostały wymontowane". Chodzi bowiem o elementy niesłychanie delikatne, którymi powinno się manipulować w rękawiczkach, mając na nogach specjalne obuwie, aby uniknąć wyładowań elektrycznych grożących skasowaniem zawartości pamięci.

Od 2 października następuje całkowite milczenie. Porywacz nie zgłosił się już więcej, a policja prowadzi dochodzenie.

Jakie mogły być motywy takiego czynu? Paul Schoenmaeckers nadal nie wie co o tym sądzić. Czyżby jakiś inny użytkownik takiego urządzenia chciał zdobyć szybko i mniejszym kosztem te wartościowe elementy? Mało prawdopodobne. Cztery pozostałe Convexy zainstalowane w Europie znajdują się w ośrodkach badań naukowych w RFN, w Holandii, w Brukseli i w Paryżu — w Instytucie Fizyki Ziemi. Tak wielką kradzież trudno pogodzić z metodami stosowanymi przez naukowców. Chodziłoby więc o złośliwość jakiejś konkurencyjne firmy, pragnącej zaszkodzić BIM przez opóźnienie prac i prób, jakie prowadzono z tym komputerem? „Jest to hipoteza, którą odrzucamy — mówi dyrektor administracyjny BIM — gdyż ma charakter skrajny".

SZPIEGOSTWO PRZEMYSŁOWE? KTO WIE?

Convex należy do klasy superminikomputerów i stanowi najwyższe osiągnięcie w tej dziedzinie. W Stanach Zjednoczonych dziesiątki akademickich ośrodków badawczych, prywatnych i wojskowych, zakupiło ten komputer, który pracuje z szybkością 40 milionów operacji na sekundę i ma kilka kalkulatorów elementarnych, operujących równolegle. Dla porównania, komputer Cray 1 — wielkie urządzenie naukowe, w które wyposażone są np. Europejska Konfederacja Rolnicza lub Europejski Ośrodek Prognoz Meteorologicznych, dokonuje obliczeń czterokrotnie szybciej, ale kosztuje dziesięć razy więcej.

Kradzież obwodów elektronicznych z żądaniem okupu miała już miejsce w maju 1983 r. w zakładach Cabasse w Breście. Ukradzione elementy kontrolowały funkcjonowanie robota wytwarzającego obwody akustyczne. Nawiązano kontakt z anonimowym rozmówcą z Tajwanu. Nic jednak więcej na ten temat dziś nie wiadomo, a policja nadal prowadzi dochodzenie.

W każdym razie lista przestępstw informatycznych wzbogaciła się o nową pozycję: kidnaping elementów elektronicznych.

(za „L'EXPRESS")

Porywacze „mózgów"

Uprowadzono serce komputera o wyjątkowych parametrach! Uprowadzono też jego pamięć! Jak wszystko wskazuje, zrobiono to dla uzyskania okupu. Mieliśmy już do czynienia z nielegalnym kopiowaniem programów, piractwem informatycznym, kradzieżą kartotek komputerowych, wprowadzaniem zmian w strukturze logicznej programów, zamachami na ośrodki informatyczne, ale nikt nigdy nie podniósł ręki na pakiety jednostki centralnej — obwody scalone, które stanowią mózg urządzenia.

Oto fakty.

Zagadki polarnych jezior

Antarktyda kojarzy się z wiecznym śniegiem i lodem — z ogromnymi górami lodowymi na wzburzonym morzu. Tymczasem na samym kontynencie, jak i wyspach antarktycznych znajduje się wiele jezior — odmarzających latem. Badania antarktycznych jezior podjęli uczeni z Instytutu Ekologii PAN. W czasie pobytu w Antarktyce IX wyprawy antarktycznej PAN grupa polskich przyrodników, przy współpracy z argentyńskimi polarnikami, przeprowadziła badania jezior w rejonie argentyńskiej stacji Esperanza na Półwyspie Antarktycznym. Występują tam jeziora w dawnych dolinach wyrzeźbionych przez wody spływające z lodowców. Można spotkać też typowo lodowcowe jeziora, powstające w okresie letnim. Badano ukształtowanie brzegów tych jezior, osady denne, a także obecność w nich pyłów wulkanicznych. Polscy uczeni pobrali rdzenie z osadów dennych tych jezior do głębokości 5 metrów. Obecnie te próbki geologiczne są analizowane w Polsce.

Prowadzono również badania jezior na Wyspie Króla Jerzego, które powstały wskutek odcięcia dawnych zatok morskich. Wyspa — jak wykazują dociekania uczonych — w ciągu ostatnich tysiącleci podnosi się stopniowo. Dlatego niektóre fragmenty dna zatoki znalazły się dziś powyżej współczesnego poziomu morza i przekształciły się w jezioro. Na Wyspie Króla Jerzego przeprowadzono serię badań geologicznych, hydrologicznych i przyrodniczych dawnych jezior.

Przewiduje się w przyszłym roku przeprowadzenie wspólnych polsko-argentyńskich prac paleolimnologicznych — czyli penetracji dawnych jezior. Badania prowadzone będą na Wyspie Króla Jerzego, na Półwyspie Antarktycznym i być może dla celów porównawczych także na Ziemi Ognistej w Argentynie.

POWRÓT „KRÓLA PUSTYNI"

Długoletnia wojna domowa w Czadzie przyczyniła się do exodusu lwów i innych drapieżników do dawnych siedzib. Obecnie, po ustaniu działań wojskowych, zwierzęta zaczynają powracać na opuszczone tereny, jednak ich ponowne zasiedlenie napotyka znaczne trudności. Przedstawiciel wydziału ochrony przyrody Adjimbaye Guidinangar stwierdził, że liczniejsi przedstawiciele dzikiej fauny pojawiają się w pobliżu osiedli ludzkich, czyniąc niekiedy spustoszenie w stadach bydła. Przed wybuchem konfliktu w parku narodowym w miejscowości Zakouma było około 500 lwów, 9 tysięcy słoni oraz 3500 bawołów. W 1979 i 1980 r. — w latach najcięższych walk — większość zwierząt wyginęła bądź została zastrzelona. Lwy prawie wyginęły, słonie stały się rzadkością, a inne zwierzęta zostały wybite bądź uciekły do sąsiednich krajów. Na niektórych obszarach słonie i bawoły, w przeszłości, bardzo liczne, obecnie prawie całkowicie zniknęły.

Według raportu departamentu leśnictwa, na obszarze Czadu znajduje się obecnie około 500 słoni, 300 lwów oraz 700 bawołów. Większość słoni przewędrowała z północnego Kamerunu, gdzie są bardziej liczne i mają trudności ze znalezieniem pożywienia.

Powracające lwy są zagrożone głodem w związku z wyniszczeniem ekosystemów, które nie zostały jeszcze odnowione, co zmusza je do poszukiwania żywności w pobliżu ludzkich siedzib i porywania zwierząt hodowlanych. Zdaniem ekspertów, powrót lwów, zjawisko skądinąd pozytywne, może zahamować rozwój populacji innych gatunków dzikiej fauny w regionie Kyabe.

Nowa metoda badania serca

Na całym świecie konstruowane są wciąż nowe urządzenia diagnostyczne dla kardiologii — w celu uzyskania pełniejszej informacji o funkcjonowaniu serca i całego układu krążenia. Od lat stosowane jest EKG (wykorzystywane są tu sygnały elektryczne). Ale czy dla wykrycia niektórych schorzeń nie można by posłużyć się również drganiami mechanicznymi wywoływanymi podczas pracy serca w obrębie klatki piersiowej? Instytut Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN w Warszawie jest jednym z nielicznych ośrodków, który może poszczycić się już pewnymi osiągnięciami w tej dziedzinie diagnostyki kardiologicznej.

Nikt sobie tego nie uświadamia, ale wraz z każdym uderzeniem serca, niewielki koniuszek tego organu tzw. apeks, wywołuje mikrodrgania w klatce piersiowej. Zjawisko to znane jest od dawna, jednak wszelkie dotychczasowe próby jego wykorzystania w diagnostyce ograniczały się do rejestracji drgań powstałych w tym miejscu, w którym koniuszek uderza o klatkę piersiową. Osiągnięciem polskich specjalistów, pod kierunkiem prof. M. Nałęcza oraz dr R. Maniewskiego, jest przeprowadzenie pomiarów drgań na całej klatce piersiowej.

Wykorzystano w tym celu niewielki magnes umieszczony na klatce piersiowej, który pod wpływem powstałych drgań wywołuje zmiany pola magnetycznego. Przetwornik pozwala zarejestrować dokładnie zmiany tego pola, co jest źródłem ważnych dla lekarza informacji o prawidłowej pracy serca.

Najważniejszym obecnie zadaniem jest sprawdzenie jakie zmiany drgań mechanicznych na klatce piersiowej świadczą o nieprawidłowym funkcjonowaniu serca. Prace w tym kierunku prowadzone są wspólnie m. in. z Instytutem Kardiologii w Warszawie. Wiadomo już, że zmiany tych drgań powstają m. in. w przypadku takich schorzeń jak tętniaki, przerosty serca, kardiomiopatia czy też w następstwie niektórych zawałów serca.

(PAP)

Samolot rekordzisty

Nowy światowy rekord nabierania wysokości na radzieckim samolocie odrzutowym P-42 ustanowił pilot-oblatywacz Wiktor Pugaczow. „Zamówiony pułap" osiągnął w ciągu niespełna 25,4 sekundy. Poprzedni rekord należał do myśliwca G-15 „Eagl". Osiągnął go pilot sił powietrznych USA, mjr R. Smith w roku 1975 (27,6 sekundy). W czasie tego samego lotu Wiktor Pugaczow pobił także rekord czasu nabierania wysokości — 3000 metrów w klasie samolotów odrzutowych o wadze od 12—16 ton, ustanowiony w roku 1983 przez Kanadyjczyka M. Sommerarda.

Dobra na wszystko?

O tę najczęściej witaminę proszą pacjenci we wszystkich aptekach na całym świecie. Przy pierwszych oznakach przeziębienia, grypy czy nawet zwykłego przemęczenia sięgamy po nią z wiarą w jej cudowne niemal właściwości. Z wyjątkiem aspiryny, żadne inne lekarstwo na świecie nie jest tak powszechnie używane.

WITAMINA C. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że naukowcy do dzisiaj nie są pewni, czy duże jej dawki mają korzystny czy szkodliwy wpływ na nasze organizmy. Niektórzy na przykład wierzą, że witamina C jest dobra na wszystko, od grypy po nowotwory. Inni twierdzą, że te wychwalane właściwości są kłamstwem, wymyślonym przez speców od reklamy, a w rzeczywistości witamina C jest toksyczna i niebezpieczna głównie dla nerek.

Największym orędownikiem codziennego przyjmowania dużych dawek witaminy C jest amerykański naukowiec, dr Linus Pauling, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie chemii, którą otrzymał za prace nad strukturą protein. Bierze on codziennie aż 10 gramów witaminy C twierdząc, że to utrzymuje go w dobrej formie mimo poważnego wieku (86 lat).

W zeszłym roku dr Pauling zażądał przeprosin od znanego pisma „New England Journal of Medicine" za opublikowanie przezeń „kłamstwa" — w zaskarżonym przez niego artykule stwierdzono bowiem, opierając się na badaniach przeprowadzonych w amerykańskiej Klinice Mayo, że witamina C jest całkowicie bezużyteczna w leczeniu nowotworów. Tymczasem dr Pauling uważa, że badania przeprowadzone przez niego samego, Ewana Camerona oraz Briana Leibovitza wykazały, iż bardzo duże dawki witaminy C skutecznie hamują rozwój komórek rakowych. Gwałtowny wzrost liczby tych komórek powodowany jest przez enzym znany jako hyaluronidaza, a na ten właśnie enzym działa kwas askorbinowy czyli witamina C.

To jest jednak tylko teoria, zresztą jedna z wielu, dotyczących działania tej witaminy. Co jest natomiast pewne to fakt, że witamina C jest niezbędna dla życia, nie tylko ludzkiego, ale praktycznie wszystkich organizmów. Większość gatunków produkuje własne jej zapasy ze znajdującej się w organizmie glukozy. Tylko człowiek i kilka innych wyższych zwierząt nie ma tej możliwości. W naszych organizmach nie ma bowiem enzymu potrzebnego w ostatnim etapie powstawania witaminy C. Dlatego też musimy otrzymywać ją wraz z pożywieniem. Od czasu, gdy prawie 60 lat temu węgierski biochemik, laureat Nagrody Nobla Albert Szent-Györgyi wyodrębnił i zidentyfikował jako witaminę C kwas askorbinowy oraz ustalił jego budowę chemiczną, możemy ją też przyjmować w postaci tabletek lub zastrzyków.

W dawnych czasach żeglarze, przez długi czas przebywający na morzu i nie mający przez to dostępu do świeżych owoców i jarzyn, chorowali na szkorbut. Niektórzy statystycy twierdzą nawet, że szkorbut pochłonął więcej ofiar niż wszystkie katastrofy oraz bitwy morskie razem wzięte. Jednak ci żeglarze, którym udało się szczęśliwie dobić do brzegu, błyskawicznie wręcz powracali do zdrowia, gdy tylko zaczęli jeść owoce, a zwłaszcza cytryny. Szkorbutu można więc uniknąć, zażywając niewielką dawkę — kilka miligramów dziennie — witaminy C. Od dawna jednak naukowców nurtuje pytanie — ile naprawdę nasz organizm potrzebuje tej witaminy?

Większość lekarzy i naukowców twierdzi, że wystarczy nam dzienna dawka 30—70 miligramów, czyli tyle, ile otrzymujemy jedząc świeże owoce, żywność konserwowaną czy pijąc przeróżne napoje z butelek czy puszek. Trzeba tu bowiem dodać, że witamina C używana jest nie tylko przy produkcji win, ale również w przemyśle spożywczym jako przeciwutleniacz i środek stabilizujący w produkcji konserw mięsnych, warzywnych i owocowych. Ale dr Pauling przyjmuje dziennie 10 gramów (10000 miligramów) witaminy C, czyli ok. 150 razy więcej niż zalecana dawka. Niektórzy zażywają nawet do 50 gramów (750 razy więcej) — taką ilość podawano chorym na raka.

Jeśli zjedzenie dwóch cytryn dziennie wystarczy, aby uniknąć szkorbutu, to ile witaminy C potrzeba aby zapobiec epidemii grypy, by zapewnić prawidłowe wchłanianie żelaza i odkładanie się jego jonów w szpiku kostnym, wątrobie i śledzionie? Ile jej potrzeba do metabolicznej przemiany cholesterolu, do pobudzenia enzymów wątroby lub do zachowania optymalnego poziomu produkcji interferonu w naszych organizmach? Na te i wiele im podobnych pytań naukowcy nie znają jeszcze definitywnych odpowiedzi.

wg „Prisma"
tłum. i opr. (jsb)

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO

50 LAT TEMU

W exposé wygłoszonym w Sejmie, minister spraw zagranicznych Beck stwierdził, że w sprawie polskich praw i interesów w Gdańsku stanowisko rządu polskiego jest niezmienne. Prasa francuska i niemiecka nazwały przemówienie Becka „pacyfistycznym".

• • •

Rząd polski zwrócił się do rządu belgijskiego o oddanie mu do dyspozycji prowincji Konga — Katangi, która przeznaczona byłaby na kolonizację. Uznając prawa zwierzchnie Belgii, rząd polski udzieliłby preferencji celnych na towary, sprowadzone z Konga.

• • •

Sensacyjne porwanie w Łodzi. Szajka gangsterów, na czele której stał Henryk Baruch, porwała i uwięziła Simona Budzynera, syna znanego łódzkiego przemysłowca, żądając za jego uwolnienie pół miliona zł. W ciągu 13 godzin policja uwolniła porwanego, aresztując porywaczy.

• • •

W Warszawie nastąpiło uszkodzenie międzynarodowego kabla telefonicznego Moskwa — Londyn. Po długich poszukiwaniach technicy stwierdzili, że na ul. Bema... brakuje dwóch metrów przewodu, który ktoś odciął i ukradł.

25 LAT TEMU

Z okazji 55 rocznicy urodzin, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. broni Marian Spychalski odznaczony został przyznanym mu przez Radę Państwa Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

• • •

W elbląskim „Zamechu" zakończono budowę pierwszej polskiej turbiny o mocy 125 MW, zdolnej do oświetlenia kilkusettysięcznego miasta. Przy próbach turbiny, która zamontowana będzie w elektrociepłowni „Konin", obecny był Władysław Gomułka.

• • •

Za popełnione zbrodnie, były obersturmbahnfuehrer SS Adolf Eichmann skazany został przez sąd w Jerozolimie na karę śmierci. Obrońca dr Robert Servatius zapowiedział złożenie apelacji.

• • •

Po 451 latach skończyło się panowanie Portugalii nad częścią ziemi indyjskiej w Goa. Indyjskie siły zbrojne podjęły akcję wyzwoleńczą, w wyniku której wojska portugalskie skapitulowały. Portugalia wniosła skargę do Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Opr. (jsb)

OBIEKT ZABYTKOWY MAŁKÓW

Wyjątkowo malownicze położony jest klasycystyczny pałac w Małkowie. Na wysokim brzegu pradoliny Warty, 5 km na południe od miasteczka Warta, zbudowano w latach dwudziestych XIX wieku pałac-pawilon. Nim jednak dotrzemy do jego ubiegłowiecznej historii warto wiedzieć, że już w XIII wieku istniało tutaj grodzisko, a pierwsza wzmianka pisana o Małkowie pojawiła się pod datą 1390 rok.

Czasy nowożytne wsi związane są z dwiema rodzinami: Biernackich z Bartochowa i Pstrokońskich. Paweł Biernacki — kasztelan, dowodził w 1790 roku chorągwiami kawalerii narodowej, lustrowanej w owym roku przez samego generała — majora Tadeusza Kościuszkę, po jego powrocie ze Stanów Zjednoczonych. Później była insurekcja, victoria napoleońska i upadek „małego" Korsykanina.

Paweł Biernacki był oczywiście uczestnikiem wszystkich owych wydarzeń i stał się później „wyznawcą" napoleońskiej legendy. Kiedy w latach dwudziestych XIX wieku nabył Małków, za namową rodziny swojej trzeciej żony Konstancji, postawił tutaj kopię pałacu-więzienia na Elbie — miejsca ostatniego pobytu cesarza Francuzów Widniejące na ilustracji trzy czterokolumnowe portyki dobudowano na początku naszego stulecia. Pałac w Małkowie zaprojektował Fryderyk Lesser. Jest to budynek parterowy z mieszkalnym poddaszem wysoko podpiwniczony. W jednym z salonów na suficie znajdowało się jeszcze w 1954 roku malowidło przedstawiające Jutrzenki.

Wspomniana już Konstancja Biernacka była wizytatorką kaliskich szkół i autorką pierwszej polskiej encyklopedii dla dzieci pt. „Rozmowy Pawlunia z babunią". Kolejny dziedzic Małkowa — Kazimierz z Bartochowa Biernacki za udział w Powstaniu Styczniowym został zesłany na Sybir. Jego synowie roztrwonili majątek, nabyty częściowo, w końcu XIX wieku, na licytacji przez Stanisława Pstrokońskiego. W „cesarskim" pałacu rozpoczęły się rządy pań Walentyny i jej córki Marii Pstrokońskich.

Dziedziczki Małkowa często bywały w Paryżu, gdzie poznały m. in. malarza Zygmunta Anrychiewicza zatrudnionego następnie jako nauczyciel rysunku dla pani Marii Dla niego właśnie zbudowano tutaj pracownię, w której spędził resztę swojego życia. W Małkowie bywali także inni przedstawiciele świata sztuki i kultury, tworzył tutaj Władysław Reymont, bywał tutaj Stanisław Jagmin — rzeźbiarz, autor pomnika laureata Nagrody Nobla stojącego dziś w przepięknym, aczkolwiek zaniedbanym, parku (notabene, odrestaurowanym w 1967 roku staraniem działaczy miejscowego PTTK), oraz Czesław Tański — malarz, pionier lotnictwa w Polsce.

Po wojnie nastąpiła parcelacja majątku, w pałacu szkolono traktorzystów, słuchaczy Uniwersytetu Ludowego, a od 1955 r. mieścił się w nim oddział szpitala psychiatrycznego w Warcie. Z zabytku znikało po kolei wiele cennych elementów wyposażenia. Jedynym ich śladem jest zapis, że w ogóle kiedyś istniały. Tak stało się m. in. z empirowymi klamkami z herbami „Łabędź" oraz drewnianą kratą znajdującą się w klasycystycznej bramie wjazdowej. Gdy pałac doprowadzono do ruiny, jego użytkownik, Ministerstwo Zdrowia, wyniósł się stąd nie mają zamiaru remontować zabytku, pomimo takiego obowiązku.

Obecny właściciel, którym jest Politechnika Łódzka, nadal boryka się z trudnościami. W tym roku ukończono projekt odbudowy. Jak z niego wynika, trzeba będzie wymienić w Małkowie m. in. więźbę dachową i praktycznie wszystkie stropy. Wydaje się że nareszcie znaleziono właściciela, który gwarantuje uratowanie tego zabytku.

MACIEJ JEZIOROWSKI
Rys. STEFAN DOBROWOLSKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
„MODENA"
w POZNANIU, ul. KRASZEWSKIEGO 21/25

OD PRZEDADZĄ:

- prasy do sklejania tkanin firmy Meyer (RFN) typ AHV 1680, powierzchnia ściskania 1600×900 mm,
- maszyny prasowalnicze firmy „Protomet" typ IW-42.1 (uniwersalna),
- suszarkę elektryczną typ SU-8E,
- wytwornicę pary typ WP-25.

Bliższych informacji udzieli dział głównego mechanika, tel. 408-41 wewn. 213. 2917-k

ZJEDNOCZONE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
„WÓLCZANKA" w ŁODZI

ZATRUDNIĄ PILNIE

- MISTRZA Bazy Remontu Samochodów,
- MECHANIKA samochodowego,
- MECHANIKÓW maszyn szyjących,
- ŚLUSARZA,
- SPECJALISTĘ ds. organizacji rachunkowości w dziale kontroli i organizacji.

Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom:

- atrakcyjną pracę i wynagrodzenie wg zakładowego motywacyjnego systemu wynagradzania,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych,
- szeroki zakres świadczeń socjalnych.

Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Wszelkich informacji udziela dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego zarządu przedsiębiorstwa — Łódź, ul. Wólczańska 243, tel. 81-86-90 w. 54 i 84-81-91. 7536-k

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM bardzo atrakcyjną działkę budowlaną. Łódź — dzielnica willowa, tel. 41-75-26 — Warszawa. 7726 k

SPRZEDAM plac 400 m ze starym domkiem dzielnica Górna teren uzbrojony. Listy 32100 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom, nadaje się dla rzemiosła. Tel. 43-15-11. 34621 g

WŁOCŁAWEK — nowy dom z cieplarnią, tunelami foliowymi — sprzedam. Tel. Włocławek, 62-621, po 16. 12575 g

SPRZEDAM 2,2 ha ziemi, dom, budynek gospodarczy. Olsza Stara 6, gmina Rogów, Pawlak. 34391 g

WYDZIERŻAWIĘ przedsiębiorstwu na kolonie letnie lub wczasy — dom nad morzem w Dąbkach k/Darłowa. Listy 34558 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ leśną — sprzedam. Listy 34452 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną, dużą w Brzezinach — zdecydowanie kupię. Listy 12764 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

DOM, budynki nadające się na rzemiosło — sprzedam. Konstantynów Łódzki. Lutomierska 18, tel. 11-10-64. 30921 g

DZIAŁKĘ zagospodarowaną z materiałami w Kolumnie — sprzedam 15-74-01. 35277 g

ŁÓDZKI DOM KULTURY
ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

ZATRUDNI:

- maszynistów typograficznych,
- maszynistów offsetowych,
- introligatorów,
- składaczy ręcznych,
- składaczy linotypowych,
- pomocnika ogólnowydziałowego.

Informacji o warunkach pracy i płacy udziela Zakład Poligraficzny ŁDK w Łodzi, ul. Piotrkowska 115, tel. 32-79-37. 7486-k

ŁÓDZKA FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH
„POLMATEX-MAJED"
w ŁODZI, ul. ŻEROMSKIEGO 96

ZATRUDNI:

- konstruktorów,
- technologów,
- mistrza warsztatu elektrycznego

— wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe lub średnie w kierunkach: mechanicznym, elektrycznym, elektronicznym.

Bliższych informacji udziela dział kadr i szkolenia, Łódź, ul. Żeromskiego 96, tel. 36-05-26. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje po samowolnym porzuceniu pracy. 7260-k

RÓŻNE

TELEWIZOR czarno-biały sprzedam. 43-71-08.

SPRZEDAM jamniczki szorstkowłose rodowodowe. 52-86-60.

TV „Sony", 27 cali — sprzedam 48-12-74.

KUPIĘ: błam, skóry mireuszek — beżowe, kozaki brazylijskie — szóstkę. 36-38-12. 12769 g

OVERLOCK trzy-, pięcionitkowy — kupię. Poznań, Jugosłowiańska 48A/1, Budasz. 12784 g

KUPIĘ mistrzowski kontrabas. Stanisław Glinka, ul. Promyka 5/170, 01-604 Warszawa. 7497 k

ENCYKLOPEDIĘ jednotomową — kupię. 57-55-19. 13052 g

BRYLANCIKI czeskie, dżety — kupię. 51-89-34, wieczorem. 13032 g

ZX Spectrum plus (nowy) — kupię. Tel. 55-13-67. 35243 g

BIAŁĄ, nową sypialnię — kupię. 86-95-31. 12749 g

PELISĘ męską — sprzedam. Narutowicza 45/14, piątki, soboty (15—17). 13036 g

SEGMENT i dwa fotele — sprzedam. Olimpijska 5 m 75. 13073 g

SUKNIĘ do komunii z jedwabiu naturalnego — sprzedam. Tel. 55-48-94.

SPRZEDAM maszynę saneczkową „8". Tel. 43-02-66. 12999 g

LODÓWKĘ, kołdrę z pierza sprzedam. 51-84-97. 35314 g

SPRZEDAM pompę głębinową czterostopniową, hydrofor 300 l. 51-50-70 po 16. 12952 g

ATRAKCYJNE futro, kurtkę lisy — sprzedam. 84-63-17. 34404 g

SPRZEDAM ramy ogrodzeniowe z prętów 3×150. Proletariacka 29. Lada. 34220 g

„ATARI" — gra telewizyjna, kasety, „Atomiki" 185 cm z markerami — sprzedam. 36-63-12

SPRZEDAM: błam — łapki karakułowe; kożuch, dywan. Tel. 15-52-31.

KURTKĘ ze srebrnych lisów — pilnie sprzedam. Ks. Brzóski 32 m 59. 36016 g

OKAZJA! Ścinki pięknego sztucznego futra francuskiego na czapki damskie, kamizelki, obszycia. Warszawa 33-71-61 wtorki, czwartki, soboty. Kleniewski.

DOGI niemieckie czarne — sprzedam, tel. 32-98-85. 12112 g

SZCZENIĘTA dobermany — sprzedam. 51-61-88

CHARTY afgańskie sprzedam. 43-37-41. 35235 g

FOKSTERIERY sprzedam. 11-11-82. 35241 g

DOBERMANY — sprzedam. Skierniewicka 6 m 29. 35196 g

PUDELKI miniaturki, białe — sprzedam. Żeromskiego 39/7A.

UROCZE bokserki po championie sprzedam, tel. 57-93-62. 12106 g

POD choinkę kociak perski. Armii Ludowej 27/1. 12081 g

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe — sprzedam. Ul. Chłopickiego 45a (Zdrowie). 14694 g

BOKSERY sprzedam. Marchlewskiego 22/44, blok 201. 36218 g

KOMPUTER i video sprzedam, tel. 34-17-29 po 15. 12956 g

SPRZEDAM kurtkę z lisów 55-62-47. 12963 g

TELEWIZOR kolorowy, piec gazowy c.o., aparat dziewiarski — sprzedam. 57-84-42. 12943 g

WZMACNIACZ z kolumnami „Eltron" 60, nowy akordeon, kożuch męski, tapczan — sprzedam. 15-51-98. 12832 g

MAKIETĘ TT, joystick — sprzedam. 33-09-95. 12874 g

KOŁDRĘ puchową — sprzedam. 51-57-45.

MEBLE włościańskie, rzeźbione, dębowe, sprzedam. Turak, tel. 45-15.

„SONY" (1987) — sprzedam. 36-26-18. 12766 g

„ŁUCZNIK" przemysłowy — sprzedam. 86-95-31. 12760 g

„SCHNEIDER" CPC-6128 plus „Green Monitor" Gt65, nowe oraz magiel na wałki — pilnie sprzedam. 81-55-14 od 19. 32022 g

WIEŻĘ — sprzedam. 32-90-23. 12988 g

TANIO sprzedam kożuch damski, maszynę dziewiarską „5", 34-17-37. 12646 g

ZŁOTY pierścionek — sprzedam. 36-49-30. 12601 g

MASZYNĘ dziewiarską „5" fabrycznie nową — sprzedam. Tel. 51-28-32.

POJAZDY

„FSO" ME roczny — sprzedam. Kupię „Golfa", „Jettę". 36-26-18. 12765 g

KAROSERIĘ „125p", do remontu — sprzedam. 74-04-86. 12613 g

KUPIĘ w dobrym stanie: „Skodę" „126p", odkupię przedpłatę na „126p" 52-18-65 po 16. 12907 g

SILNIK „125p", maszynę do grawerowania, dywan 3x4, materac rumuński — sprzedam. 32-66-09. 11905 g

GARAŻU Koziny — poszukuję. 51-28-84. 13048 g

WYNAJĘCIE

POKÓJ, wygody, telefon, wynajmę pielęgniarce za opiekę nad chorą. Tel. 36-70-56. 14511 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje kawalerki 43-24-89. 12866 g

MIESZKANIA poszukuję 57-41-52. 12880 g

POMIESZCZENIA na lakiernictwo pojazdowe poszukuję. Thaelmanna 4 m. 11, tel. 86-55-67. 35132 g

POKOJU; mieszkania pilnie poszukuję — 43-28-35. 12676 g

MIESZKANIA poszukuję 33-14-78. 11958 g

SPRZEDAM M-4 parter, Dąbrowa. Listy 13096 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

2 × M-3 zamienię na M-6. Tel. 43-66-94. 12837 g

ZAMIENIĘ dwa oddzielne mieszkania — stare budownictwo na bloki. Tel. 55-11-78. 12857 g

MIESZKANIE własnościowe, kwaterunkowe, pokój z kuchnią w Łodzi — zamienię na podobne w Szczecinie. 84-24-47. 12862 g

KOSZALIN — mieszkanie spółdzielcze, trzypokojowe, 56 m, II piętro, telefon zamienię na równorzędne w Łodzi. Wiadomość: Koszalin, tel. 51-092. 12596 g

DWUPOKOJOWE, kwaterunkowe — stare budownictwo, wygody, M-2 własnościowe zamienię na M-3 własnościowe. Tel. 33-27-37. 34459 g

DWUPOKOJOWE 49 m, telefon (Bałuty) sprzedam lub zamienię na Warszawę. Tel. Warszawa 49-34-22. 36092 g

ZAMIENIĘ dwupokojowe (Teofilów) na podobne — osiedle Bytomskiej. 55-54-03. 36162 g

NAUKA

POLSKI — korepetycje. Tel. 12-19-28 Domańska 35341 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia 33-74-62 Jastrzębski. 33142 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia studentom, uczniom, pedagog Sylińska. 33-03-74, 86-93-08.

ANGIELSKI, niemiecki, polski — korepetycje. 84-11-74, po 20, Gawlik 12761 g

TECHNIK chemik z wieloletnią praktyką w dziedzinie przetwórstwa tworzyw i farb — podejmie pracę w przedsiębiorstwie zagranicznym, rzemiośle. Listy 35262 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY, „125p", podejmie dodatkową pracę po południu. Tel. 43-87-44 34576 g

KOBIETA podejmie pracę w ogrodnictwie, inne propozycje. Listy 34295 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WALCOWNIKA (folia) — zatrudnię. 51-53-32. 13061 g

POMOC do dziecka — potrzebna. 36-78-09. 12879 g

ZATRUDNIĘ młodego elektronika — rencistę o zdolnościach manualnych i dużej kulturze osobistej. Łódź, pl. Wolności 6, Barański. 12890 g

OSOBĘ biegłe szyjącą kurtki — zatrudnię. Listy 12660 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PIEKARZA zatrudnię. Tel. 21-57 Brzeziny.

STOLARSTWO — przyjmę dorosłego ucznia i rencistę. Limbowa 22a (Stoki). 35936 g

ZATRUDNIĘ pracowników układających glazurę. 84-62-82. 12425 g

MĘŻCZYZN po wojsku, do przyuczenia w zawodzie, bez nałogów — przyjmę. Sułkowskiego 60, tel. 31-93-02.

ABSOLWENTKI technikum do zszywania gotowych elementów, praca od 7—15 — przyjmę. Sułkowskiego 60 (Zdrowie), tel. 31-93-02, od 18—19.30. 12437 g

ROSYJSKI — egzaminy wstępne. Pawłowska. 55-24-47. 35231 g

USŁUGI

UKŁADY wydechowe. Nadkola, Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 34708 g

PAL/SECAM, UKF — fonia, przestrajam. Kaczmarek. 86-89-04. 10738 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 34-21-09. 34889 g

TELENAPRAWA — 33-16-76 Brzozowicz. 33848 g

PAL/SECAM, magnetowidy przestrajam inż. Robakiewicz 78-94-08 30634 g

SERVICE-COLOR. Poczekaj. 87-25-07. 29686 g

TELENAPRAWA, 52-38-20 Woźniak. 12934 g

TELENAPRAWA, kolor „Rubin 202". Zgierska 208. Chrzanowski. 10370 g

TELENAPRAWA. Regeneracja kineskopów. Kałużyński. 33-78-19. 35945 g

HYDRAULIKA — centralne ogrzewanie — przeróbki w łazienkach. Zakład posiada wanny, umywalki stopki, sedesy, bidety — usługi także w Łodzi. Zgłoszenia Piotrków Trybunalski tel. 54-62. Murgrabia. 35687 g

INSTALATORSTWO elektryczne. 16-49-33 Biel 10740 g

LODÓWKI — naprawa. 48-17-32 (7—9) Wojciechowski. 12031 g

INSTALACJE elektryczne i odgromowe, 57-23-62, Zimniak. 13099 g

TRALKI balustradowe, drzwi ozdobne, szafy wnękowe — ciekawe wzory wykonuję. Brzeziny, tel. 34-86, Blando 12000 g

ZAKŁAD świadczy usługi w zakresie ślusarstwa ogólnego, blacharstwa budowlanego na rok 1987 oraz falowania blach. Turek Henryk, Bedoń, Ogrodowa 14A, 95-020, Andrespol. k/Łodzi. 12103 g

NAPRAWA telefonów, Usługi telefoniczne. Kupś, tel. 31-96-84. 12600 g

MONTAŻ boazerii — 32-35-03 Lange. 13079 g

MONTAŻ boazerii, pawlacze, szafy. Krótkie terminy. 86-85-28, Gomulak. 12150 g

MONTAŻ boazerii 55-62-79 57-82-84 Rutkowski. 12245 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, Kokoszewski 36-49-64. 35817 g

UKŁADANIE, cyklinowanie, montaż boazerii. Instytucje — rachunek spółdzielczy. 57-05-39 Hajman. 34320 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 36-12-44 Janiczek.

CYKLINOWANIE, lakierowanie — 43-24-18 Trela. Instytucjom rachunki. 11944 g

ŻALUZJE międzyszybowe. 43-60-97 Zamysłowski. 34850 g

SUPERZABEZPIECZANIE wyciszanie drzwi, gwarancja. 87-42-20. Domański. 34728 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczanie. 52-42-57, 52-28-57 Waszczyk. 34598 g

BRAMOFONY, dzwonki, pozytywki. Wigury 15, 36-59-24, Trojak. 9309 g

SPRZĄTANIE — Świątnicki. 34-10-77. 13346 g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki 52-34-85, Mikina. 12414 g

MYCIE okien, sprzątanie 51-49-31 Kucharski. 28332 g

NAJNOWOCZEŚNIEJSZĄ zachodnioniemiecką technologią podciśnieniową — pierzemy dywany, tapicerkę. 36-60-14. Faustmann. 31933 g

VIDEO-KAM, filmowanie uroczystości. 78-47-84, Janus. 12780 g

VIDEO-REC. Filmowanie na videokasetach wszystkich uroczystości. Tel. 51-65-61 — Frukacz. 30168 g

NAPY nabijam. Gorzechowska. Nowotki 44.

CHOROBY skóry i weneryczne: poniedziałki, piątki, godz. 17—18, środa 15—16, ul. Nowomiejska 2 m 28, I piętro, tel. 52-13-84 Elżbieta Waszczykowska.

PRACOWNIA praktyki stomatologicznej, Batalionów Chłopskich 14/85. 87-37-29 Palimonka. 34279 g

PRYWATNA pomoc pielęgniarska. EKG u pacjenta. Kaszuba — 36-27-53 (16—21). 34532/12903 g

SOLARIUM „Selene" zaprasza, 32-57-85 Łukomska Więckowskiego 1. 13342 g

ŻALUZJE międzyszybowe 51-39-58, Skrzypiński. 9253/9256 g

RÓŻNE

PRODUCENTA boazerii — poszukuję. Tel. 86-65-28. 12730 g

PRZEJMĘ w dzierżawę piekarnię. Listy 13114, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NOWO otwarty sklep w Ostrowie Wielkopolskim, ul. Wrocławska 21a tel. 605-09 poszukuje dostawców odzieży i galanterii. 12754 g

AGENCJA Matrymonialna „Marlena", skrytka 37, Bełchatów. 10393 g

REWELACYJNE oferty matrymonialne — cały świat poleca „Mira", Łódź 4, skrytka 138.

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
Zakład Usług Różnych PŁ
93-574 Łódź,
ul. Świerczewskiego 40/42,
tel. 36-76-90

ZAPRASZA

do korzystania z naszych usług w zakresie:

- prace porządkowo-czystościowe,
- prace transportowe,
- prace biurowe,
- prace magazynowe,
- pomoc przy urządzaniu wystaw,
- odśnieżanie terenu,
- usługi archiwalne,
- stemplowanie i numerowanie druków.

Krótkie terminy, konkurencyjne ceny. 2886-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacji Elektrycznych i Ciepłowniczych w Łodzi

zawiadamia,

że grupy robót z ul. Piotrkowskiej 82, zostały przeniesione do bazy materiałowej przy ul. Stasia 2.

Aktualne numery telefonów:
KGRE-2 55-38-50
KGRE-3 55-42-66
KGRC 57-78-89
CENTRALA nr 57-48-05, 57-48-02, 57-48-26.
7564-k

ŁZPS „POLMOS"
w Łodzi, ul. Kopcińskiego 58

ZATRUDNIĄ:
kierownika działu kosztów.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne oraz praktyka zawodowa.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw pracowniczych, telefon 74-48-72, 74-40-29 wew. 231 lub 234.
7485-k

ZAKŁADY SPRZĘTU PRZECIWPOŻAROWEGO
w Łodzi, ul. Wólczańska 241

zatrudnią od zaraz pracowników na stanowiska:

- zgrzewaczy,
- tłoczarzy,
- szlifierzy,
- piecowych i pomocników piecowego na emaliernię,
- malarzy na emaliernię,
- ślusarzy remontowych,
- elektryków,
- hydraulika-spawacza,
- frezerów,
- ślusarzy narzędziowych,
- tokarzy,
- krajaczy,
- robotników (pakowaczy, wybijaczy, szlifierzy) na odlewnię metali kolorowych Dąbrowa-Bis),
- formierzy i rdzeniarzy na odlewnię Dąbrowa-Bis,
- wózkarzy z uprawnieniami,
- palaczy c.o. z uprawnieniami,
- ekonomistę ds. gosp. materiałowej i atestacji.

Ponadto zakład poszukuje pracowników do przyuczenia do zawodu formierza i rdzeniarza w odlewni metali kolorowych. Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. centrala 81-01-40 lub 84-78-51. 7666-k

PPZ „HASTE"
zleci do wykonania
wytłoczenie faktury na folii.

Oferty prosimy kierować: PPZ „HASTE" 91-411 Łódź, al. Kościuszki 117, tel. 36-34-12 lub 11-14-07.
2854-k

Dziś i jutro w radiu

SOBOTA, 20 GRUDNIA
PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Kapela z Piotunki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm alkohol. 17.30 Koncert życzeń. 17.56 Przezorny zawsze ubezpieczony. 18.00 Matysiakowie — odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supełek" — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik kulturalny. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na rockową nutę — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Słynne orkiestry.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Recital Seweryna Krajewskiego. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych. 12.25 Chick Corea i jego płyty. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu „Okolice kultury" — felieton Wojciecha Ekierta (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Co jest grane? — pytania. 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — nagrody. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 P. Moyes: „Morderstwo w świecie mody". 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Muzyczne i sportowe przeboje roku (Ł). 18.30 Gwiazdozbiór. 19.15 Audycja literacka. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczorne refleksje. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Teatr PR: Tadeusz Różewicz — „Na placówce dyplomatycznej" 22.10 Studio Stereo zaprasza — cz. I. 23.00 Tomasz Mann: „Doktor Faustus". 23.20 Studio Stereo zaprasza — cz. II.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodników. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W życiorysach nie znajdziecie. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Herbert Rosendorfer „Wielkie solo Antona L". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Alistair MacLean „Przełęcz Złamanego Serca". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyczny wizerunek Pablo Casalsa. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. 15.40 „Ślad" — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Zapisane w pamięci" — aud. 19.30 Dziś w Liście Przebojów. 19.50 Herbert Rosendorfer — „Wielkie solo Antona L" — odc. 20.00 Lista Przebojów Programu III. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko".

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Słuchamy zespołu „Dżamble". 12.20 Biuro listów. 12.30 Między fantazją a nauką — aud. 13.00 „Koncerty zatrzymane w czasie" — aud. 13.55 Lektury i refleksje — fel. 14.00 Krajobrazy historyczne. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Z muzami pod rękę — aud. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Zostań z nami" — słuch. 16.00 Redakcja reportaży. 16.10 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wiad. 17.05 Socjologia i życie. 17.10 „Pejzaż polski" — aud. 17.30 „Podróże kształcą" — aud. 18.10 Echa festiwali. 19.00 Portrety Polaków — aud. 19.20 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Język francuski. 20.00 Wieczór ze słuchowiskiem — słuch. 21.10 Piosenki — przeboje. 21.30 „Fotel w czwartym rzędzie" — fel. 21.40 Chwila muzyki. 21.45 Humoreska: W. Gombrowicz „Ferdydurke" — opr. 21.55 Wiad.

NIEDZIELA, 21 GRUDNIA
PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Piosenki naszych twórców. 13.45 Informacje, rady, propozycje. 14.00 Klasycy operetki. 14.30 „W Jezioranach" — odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Teatr PR: „Kraksa" — słuch. 16.45 Muzyka intrumentalna. 17.00 Dialogi historyczne — aud. 17.15 Świat muzyki. 18.00 Magazyn międzynarodowy. 18.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos: Łucja Prus. 19.30 „Kto wymyślił choinki" — aud. 20.05 Śladem interwencji. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Trasy europejskie. 21.55 Radio Artel przedstawia. 22.00 Teatr PR: 1) „Do ślicznej i innych!" — słuch.; 2) „Wróżba" — słuch. 23.00 Wiad. 23.10 Świat w tygodniu. 23.20 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

8.30 — Piosenki na Boże Narodzenie śpiewa Elvis Presley — przygotowała Renata Fice (Ł). 9.00 „Mój koncert w stereo" w opr. Jerzego Kijo (Ł). 9.45 Niedzielny Program Literacki w opr. Janusza Wojdeckiego (Ł). 10.50 „Tydzień" (Ł). 11.00 Koncert nagrań Angielskiej Orkiestry Kameralnej. 12.00 Płytoteka Dwójki. 12.10 Zanim trafią na listy przebojów. 13.00 Wiad. 13.05 Echa dawnych świetności" — aud. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją — Wiesław Gołas. 14.15 „Z dawnych żurnali mód" — aud. 15.00 Koncert chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie — tel. 44-72-71. 17.00 Wiad. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Wieczór z płytą kompaktową — cz. I. 21.00 Wiad. 21.05 Wiadomości sportowe (Ł). 21.20 Wieczór z płytą kompaktową — cz. II.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża — aud. 11.30 „Cesarzem być" — aud. 12.00 Recital Petera Damma. 12.50 Bliskie spotkania: „Tradycje polskiego jeździectwa" — aud. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka — aud. 14.00 Prywatnie u Jerzego Kiljana — aud. 14.15 Musicale, musicale — aud. 15.00 Przegląd wydarzeń tygodnia. 15.30 Odkurzone przeboje — aud. 15.50 Bliskie spotkania: „Tradycje polskiego jeździectwa". 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania — aud. 17.00 Teatr — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania Trójkowe — aud. 18.00 Marek Hłasko „Dwaj mężczyźni na drodze". 18.35 Muzyka. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 „To było miasto homarów w Maine" — aud. 21.20 Punctus contra punctum — aud. 22.00 Sto książek — sto rozmów. 22.15 Lubię szum starej płyty. 22.50 Rozmyślania przed północą. 23.00 Jam session w Trójce — aud. 23.50 Tanizaki Junichiro „Dziennik szalonego starca" — odc.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy rzymsko-katolickiej. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyczne fascynacje. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 „Dzieci z Białego Dunajca" —aud. 13.45 „O kulturę słowa" — aud. 14.05 Monografie — aud. 14.45 „Popiół i diament" po latach — aud. 15.00 Jerzy Andrzejewski „Popiół i diament". 16.00 Quiz popularnonaukowy. 17.00 Wiad. 17.05 Album płytowy — aud. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Kompozycje Tomasa Luisa de Victorii. 18.00 Nabożeństwo Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. 18.40 Concerti a Cinqa Tomasa Albinoniego. 19.00 Alfa i Omega — mag. popularnonaukowy — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — M. Mead „Trzy studia". 19.45 Piosenki starej Warszawy — aud. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Refleksje i rezonanse muzyczne — aud. 22.25 Magazyn Publicystyki Kulturalnej — aud. 23.10 Muzykoterapia — aud. 23.35 Rozmowy intymne — aud. 23.55 Wiad.

W dniu 18 grudnia 1986 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, w wieku 40 lat

Ś. † P.

ROMAN KATARZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 grudnia br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 na cmentarzu w Rudzie Pabianickiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

MATKA, ZOSIA, SIOSTRA I BRAT z RODZINAMI

Dnia 18 grudnia 1986 r. zmarł

Ś. † P.

FELIKS KUPCZYŃSKI

były sekretarz Komendy Chorągwi Harcerskiej w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia br. (sobota) o godz. 11.30 po mszy św. żałobnej z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej 39, o czym powiadamiają:

BRACIA — STANISŁAW I KAZIK

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1986 roku zmarł śmiercią tragiczną, w wieku 49 lat

Ś. † P.

EDWARD JULKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 12.30 na cmentarzu pod wezwaniem św. Wojciecha — Kurczaki. Pozostają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA z CÓRKAMI i SIOSTRA z RODZINĄ

W dniu 16 grudnia 1986 roku zmarł nagle, w wieku 71 lat

TADEUSZ DOMINIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia br. (sobota) o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają z żalem:

ŻONA, CÓRKA, SYN z ŻONĄ, WNUCZĘTA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 18 grudnia 1986 roku zmarła

Ś. † P.

JÓZEFA WOŹNICKA

z domu ZAPŁOTNA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia br. (sobota) o godz. 12.30 na cmentarzu rzym.-kat. pod wezwaniem św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156, o czym zawiadamia pogrążona w smutku:

RODZINA

PILNIE sprzedam wieżę i dwie kolumny 40 W „Palladium". — 86-90-74, po 18. 14914 g-E

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. 52-19-54. 14890 g-E

BOKSERKI rodowodowe po championie sprzedam. Norwida 7/40 wieczorem. 14888 g-E

PIEKARZA piecowego i kierowcę — piekarza zatrudnię. 57-31-40, 57-37-77. 14874 g-E

„SONY" (27 cali) — sprzedam. 51-90-04. 14891 g-E

COCKER spaniele czarne, rodowodowe, po championie — sprzedam. 52-55-80, Aleksandrowska 16/74, bl. 8. 14875 g-E

UDZIAŁOWCA przyjmę. Filarecka 11. 14892 g-E

SEDES stropowy — kupię. 55-20-50. 14876 g-E

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. 86-05-89. 14877 g-E

CHARTY afgańskie — sprzedam. Łomżyńska 17/29. 14878 g-E

„VW" K-70 — sprzedam. Wólczańska 105 36-66-95. 14895 g-E

---

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

WIDEO sprzedam. 51-57-78.

ZAMIENIĘ 2XM-3 na M-4 81-46-93 po 16. 14894 g-E

ZATRUDNIĘ akwizytorów usług wnętrzarskich. 86-99-40.

KURTKĘ (piżmaki) — sprzedam. Tybury 14/15. 14900 g-E

Niewypały z okresu II wojny

We wsi Garby koło Swarzędza (woj. poznańskie), znaleziono większą liczbę niewypałów — bomb i pocisków — z okresu II wojny światowej. Po zabezpieczeniu arsenału przez MO — do wydobycia, przewiezienia i likwidacji niebezpiecznego ładunku przystąpili 18 bm. saperzy z jednostek Śląskiego Okręgu Wojskowego.

(PAP)

TELEWIZOR „Siemens" 27 cali, stereo — sprzedam. 36-43-43 (16—19). 14879 g-E

LODÓWKĘ dwukomorową — sprzedam. 32-62-42. 14898 g-E

„125p" (1976), blacha do remontu —sprzedam. 52-09-61, (19—21). 14880 g-E

TELEWIZOR czarno-biały, używany — sprzedam. 55-63-59. 14899 g-E

DOGI — szczenięta rodowodowe sprzedam. Smetany 5/19. 14896 g-E

PIANINO, fortepian — kupię. 57-56-75. 14698 g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1986 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadziuś

STANISŁAW JARANOWSKI

emerytowany funkcjonariusz MO.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 grudnia br. o godz. 10 na cmentarzu komunalnym Zarzew. Pogrążeni w smutku:

ŻONA, DZIECI i WNUCZKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1986 r. zmarła nagle, nasza najukochańsza Mama i Babcia

Ś. † P.

ZOFIA OBRANIAK

MGR FILOZOFII — z domu FLOWARSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia br. (sobota) o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim Zarzew.

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ i WNUKOWIE

Prosimy o niekładanie kondolencji.

W dniu 18 grudnia 1986 r. zmarła, przeżywszy lat 74, nasza najdroższa Mamusia i Babcia

Ś. † P.

ZOFIA MALINOWSKA

z domu JANUSZKIEWICZ,
była długoletnia pracownica Spółdzielni „Rękodzieło Artystyczne".

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 22 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 12 w kaplicy cmentarza komunalnego — Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążone w żalu

DZIECI i WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1986 r. po ciężkiej chorobie i cierpieniach, opatrzony świętymi sakramentami, zmarł, w wieku 58 lat

Ś. † P.

JÓZEF BYCZKOWSKI

TECHNIK DENTYSTA

W Zmarłym tracimy najbliższego naszym sercom, wielkiej dobroci oraz szlachetnego Człowieka, najukochańszego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 12.30 na cmentarzu — Mania, przed czym nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarnej na miejsce spoczynku.

Pogrążone w smutku, bólu i żałobie:

ŻONA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o niekładanie kondolencji.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-18
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	39-55-55
Informacja PKS Dw. Centralny	32-65-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne Łódź-Północ	76-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 „Królewna Śnieżka"
21.12. — godz. 19 „Rigoletto"

NOWY — nieczynny
21.12. — godz. 19 „Burza"

MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Przyszedł mężczyzna do kobiety"
21.12. — jak wyżej

JARACZA — godz. 18 „Pan Jowialski"
21.12. — jak wyżej

MAŁA SCENA — godz. 18 — „Kreacja"
21.12. — j.w.

7.15 — godz. 19.15 „Książątko"
21.12. — jak wyżej

POWSZECHNY — nieczynny
21.12. — godz. 11 „Uki-Puki"

MUZYCZNY — godz. 18.30 „My Fair Lady"
21.12. — jak wyżej

STUDYJNY — godz. 18 „Theatre in the Mill"
21.12. — nieczynny

PINOKIO — godz. 17.30 „Bajki o lisie"
21.12. — godz. 12 jak wyżej

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19 — Recital fortepianowy z okazji 4 rocznicy śmierci Artura Rubinsteina. JAN SIMON (CSRS). W programie: utwory Fryderyka Chopina.
21.12. — nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 15) godz. 9—15
21.12. — nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16
21.12. — jak wyżej

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15
21.12. — godz. 10—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14
21.12. — jak wyżej

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
21.12. — godz. 10—18

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 9—17
21.12. — godz. 10—16

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
21.12. — godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 7) godz. 10—14
21.12. — godz. 10—13

* * *

ZOO — czynne w godz. 9—15.30, (kasa do godz. 14.30).

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (prócz poniedziałków).

KINA

IWANOWO — „Boskie ciała" — USA od lat 12 godz. 15.30, 17.30. Seans nocny — „Żyć i umrzeć w Los Angeles" — USA od lat 18 — godz. 20.
21.12. — Bajki — „Reksio i nośna kura" — godz. 14.30; dalej j.w.

PRZEDWIOŚNIE — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" — pol., b.o. — godz. 15, 17, „F/X" — USA od lat 16 — godz. 10, 12.30, 19.30
21.12. j.w.

POLESIE — „C. K. Dezerterzy" pol. od lat 18 — godz. 16, 19
21.12. — Bajki — „Indiański bożek" (z bajki z Bolkiem i Lolkiem) — godz. 15; dalej j.w.

WŁÓKNIARZ — „Dawno temu w Ameryce" — USA od lat 18 — godz. 10, 14, 18
21.12. — „Dawno temu w Ameryce" — USA od lat 18 — godz. 18. Seanse zamknięte — godz. 10, 12.30, 15.

WOLNOŚĆ — „Sygnał ostrzegawczy" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
21.12. — Bajki — „Ballada o roztrzepanym rycerzu" — godz. 11, 12, 13, „Sygnał ostrzegawczy" USA od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30.

WISŁA — „Wetherby" ang. od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
21.12. — jak wyżej

ZACHĘTA — „Protektor" USA od lat 18 — godz. 10, 17, 19.30, „Old Surehand" — RFN-jug. b.o. — godz. 12.15, 14.30
21.12. — jak wyżej

STUDIO — Bajki „Ciuchcia" — godz. 10, „Walka o ogień" — franc.-kanad. od lat 12 godz. 17, 19.30.
21.12. — jak wyżej

STYLOWY — „Gliniarz z Beverly Hills" — USA od lat 18 — godz. 15, 17, 19
21.12. — jak wyżej

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Cotton Club" — USA od lat 18 — godz. 17.
21.12. — j.w.

DKM — Iluzjon dziecięcy — Najpiękniejsze filmy świata — godz. 16, 18
21.12. — jak wyżej godz. 12, 14, 16, 18

OKA — „Król Maciuś I" pol. godz. 14, „Epizod Berlin — West" pol. od lat 15 godz. 16, 18.30
21.12. — jak wyżej

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do godz. 22 „Och, Karol" — pol. od lat 15
21.12. — jak wyżej

HAŁKA — „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15 — godz. 16, 18.
21.12. — Bajki — „Kukuryku" — godz. 16, dalej jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Spowiedź dziecięcia wieku" — pol. od lat 18 — godz. 10, 17.30, 19.30, „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp" — ang. od lat 12 — godz. 12, 14.45.
21.12. — Bajki — „Reksio i koguty" — godz. 10, 11, „Greystoke' legenda Tarzana władcy małp" — godz. 12, 14.45, „Spowiedź dziecięcia wieku" — godz. 17.30, 19.30.

MUZA — Bajki — „Kosmiczna bajka" — godz. 15, „I jeszcze jedna noc Szeherezady" — radz. od lat 12 — godz. 16, „Na całość" — pol. od lat 18 — godz. 18.30
21.12. — jak wyżej

1 MAJA — Bajki — „Przygody profesorka Nerwosolka" — godz. 15, „Porwanie w Tiutiurlistanie" — pol. b.o. godz. 16, „Piramida strachu" — USA od lat 12 — godz. 18.
21.12. — jak wyżej

POKOJ — „Klasztor Shaolin" — Hong-kong-Chiny od lat 18 — godz. 15.30, 17.30, 19.30
21.12. — Bajki — „Leśni ogrodnicy" — godz. 14.30, dalej jak wyżej.

ROMA — „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15, — godz. 10, 15, 17.15, „Siekierezada" — pol. od lat 15 — godz. 19.30, „Podróże Pana Kleksa" — cz. II — pol., b.o. godz. 12.30.
21.12. — Bajki — „Reksio śpiewak" — godz. 10, 11 (i bajka z Bolkiem i Lolkiem); „Podróże Pana Kleksa" cz. II — godz. 12.30, „Miłość, szmaragd i krokodyl" — godz. 15, 17.15, „Siekierezada" — godz. 19.30.

STOKI — „Fałszywy książe" — czes-RFN, b.o. — godz. 16, „Czułe słówka" — USA od lat 15 — godz. 18.
21.12. — Bajki — „Postrach Teksasu" (z bajki z Bolkiem i Lolkiem) — godz. 15; dalej j.w.

ŚWIT — „Maria i Mirabela" — czes. b.o. — godz. 15, „Psy wojny" — USA od lat 18 — godz. 18, 19.
21.12. — jak wyżej

TATRY — „Powrót do przyszłości" — USA od lat 12 — godz. 17.15, 19.30.
21.12. — jak wyżej

TATRY — KINO FAMILIJNE — Film dla dzieci — godz. 15; Film dla rodziców — godz. 18
21.12. — jak wyżej

SOJUSZ — Bajki — „Obrońcy prawa" (z bajki z Bolkiem i Lolkiem) — godz. 15, „Czy leci z nami pilot" — USA od lat 12 — godz. 16, „Kochankowie mojej mamy" — pol. od lat 15 — godz. 18
21.12. — jak wyżej

APTEKI

Mickiewicza 26, Niciarniana 13, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 87.

Pabianice — Armii Czerwonej 7

Konstantynów — Sadowa 10,

Głowno — Łowicka 35,

Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 80)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Rosenschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50).

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

21 grudnia br.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda. 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-64-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Świąteczne atrakcje na małym ekranie

Filmy dla małych i dorosłych widzów, muzyka, szeroko pojęta rozrywka — to główne składniki telewizyjnej oferty świątecznej. Nie zabraknie akcentów związanych z tradycyjnymi zwyczajami, jakie towarzyszą Bożemu Narodzeniu. Oto propozycje godne specjalnej uwagi.

WIGILIA: w programie I najmłodsi obejrzą film „Historia żółtej ciżemki", zaś dla widzów bez względu na wiek przeznaczony jest kolejny odcinek serialu „Alternatywy 4" Grzegorz Dubowski zrealizował „Oratorium wigilijne" — widowisko muzyczne inspirowane „Pastorałkami" Tytusa Czyżewskiego oraz drzeworytami Tadeusza Makowskiego. Dzięki bezpośredniej transmisji, polscy telewidzowie będą mogli uczestniczyć w pasterce odprawianej w Bazylice św. Piotra w Rzymie.

Przewodnim motywem dnia w programie II będzie „Wigilia z Krakowa". Poza tak nierozłącznie krakowskim elementem, jak szopka, tamtejszy ośrodek TV przedstawi m. in. humoreskę Marka Twaina „Pamiętniki Adama i Ewy". Ponadto w cyklu „Kochankowie wielkiego ekranu" wzruszać nas będą perypetie bohaterów „Pożegnalnego walca".

CZWARTEK, 25 grudnia: w programie I pod znakiem X Muzy. Swoisty filmowy maraton rozpocznie seans „W Starym Kinie", gdzie przypomniany zostanie archiwalny melodramat „Zabawka", z udziałem takich gwiazd, jak Stefcia Górska, Eugeniusz Bodo, Stanisław Sielański, Konrad Tom i in. Angielską ekranizacją głośnej powieści Henry Jamesa są „Bostończycy", gdzie jedną z wielkich kreacji stworzyła Vanessa Redgrave. Z kolei Romy Schneider, Marie-France Pisier, Jeana-Louisa Trintignana i in. znanych aktorów zobaczymy we francuskim dramacie społeczno-obyczajowym „Bankierka". W „kinie nocnym" — emocje kolejnego odcinka serialu „Wdowy".

Bardziej zróżnicowane propozycje przygotował program II. Filmowe atrakcje ograniczono tu do dwóch pozycji: komedii muzycznej „Kocham wszystkie kobiety", z udziałem Jana Kiepury śpiewającego swój słynny przebój „Brunetki, blondynki" oraz francuskiego filmu sensacyjnego „Dopiąć celu", z Alainem Delonem w podwójnej roli reżysera i aktora. W rozrywkowym nastroju upłynie „Godzina z Mieczysławem Czechowiczem", kabaret Wojciecha Manna „Kanał", a także wizyta „świątecznych gości" — Lody Halamy, Piotra Fronczewskiego i Daniela Olbrychskiego. Kolędy świata śpiewać będzie Poznański Chór Chłopięcy pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego.

PIĄTEK, 26 grudnia: program I nieco w stylu retro. W „Starym Kinie" kolejny polski film archiwalny „Tajemnica panny Brinx" z Leną Żelichowską w jednej z głównych ról; wierną ekranizacją powieści Francisa Scotta Fitzgeralda o latach 20 jest „Wielki Gatsby" z Robertem Redfordem w roli tytułowej; jedna z największych gwiazd światowego kina przypomniana zostanie w dokumentalnym filmie „Marlena Dietrich — portret aktorki". W nowym wcieleniu poznamy natomiast Marylę Rodowicz, jako królową kosmosu.

Wszystko o Sienkiewiczowskim „Potopie" — to motto II programu, w którym zobaczymy m. in. oparty na tej powieści film Jerzego Hoffmana i jako przeciwwagę — w cyklu „Legendy filmu: Brigitte Bardot".

dzienniczek

► *POWAŻNY PROBLEM natury ambicjonalnej rozstrzygnięty został przez władze Wenecji. Gondolierzy, umilający turystom przejażdżki po kanałach śpiewem, dostali zakaz śpiewania szlagierów wielu pokoleń „O sole mio". Władze uznały iż nie ma potrzeby śpiewać pieśni rodem z Neapolu, skoro są też dosyć piękne piosenki o Wenecji.*

► W WARSZAWIE przy ul. Puławskiej była kiedyś placówka „Orbisu". Po jakimś czasie lokal poddano remontowi i po nim otwarto tu sklep „Pewexu". No i bardzo dobrze! Aliści zrobiono jeszcze jeden remont i w dawnym „Orbisie" a późniejszym „Pewexie" jest teraz — no, zgadnijcie — oczywiście „Orbis"!

Ciekawe co tam będzie po kolejnym remoncie. Ciekawe? To jest prawie pewne: „Pewex"! I tak kręci się ta idiotyczna karuzela za nasze wspólne pieniądze.

► *DWAJ WŁAMYWACZE obrabowali mieszkanie pewnego emeryta w Salzburgu, a żeby opóźnić pogoń — związali swoją ofiarę. Gdy byli już dostatecznie bezpieczni, powodowani widać wyrzutami sumienia, zatelefonowali na posterunek policji i poprosili aby ktoś udał się na miejsce rabunku i uwolnił z więzów obrabowanego.*

▲ 29-letni Marian B. z Antoniewa wybrał się po pijaku w podróż do Poznania, jednak był w takim stanie, iż pomylił pociągi i wsiadł do tego, który zmierzał w przeciwną stronę — do Bydgoszczy. Gdy wreszcie stać go było na w miarę trzeźwą ocenę sytuacji, zdenerwowany tym, że pociąg nie może zawrócić — pobił konduktorkę i kierowniczkę pociągu. Mimo to pociąg wciąż jechał w swoją stronę, choć Marian B. był temu przeciwny. Jego niezadowolenie jeszcze się wzmogło gdy na peronie w Bydgoszczy powitali go funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei.

▲ *Zamiast na lotnisku — na dachu „Chevroleta" wylądował w pobliżu Flint (USA, stan Michigan) samolot sportowy. Usterka w silniku zmusiła pilota do lądowania na ruchliwej autostradzie. Samochód został tylko nieznacznie uszkodzony, natomiast siedząca w nim pani zemdlała z wrażenia.*

▲ Arsenał składający się z ręcznego karabinu maszynowego, pistoletów, granatów, amunicji, a także luf karabinowych i magazynków odkryto w jednym z mieszkań w Szczecinie. Część uzbrojenia pochodzi z czasów wojny, część z bieżącej produkcji. Właściciel twierdzi że jest zamiłowanym kolekcjonerem broni, ale oczywiście takie tłumaczenie nie zapobiegło jego aresztowaniu, zwłaszcza że udowodniono mu iż nieraz z tego strzelał, m. in. do zwierzyny łownej.

▲ *Kawalerski wieczór spędził z przyjaciółmi pewien Anglik w przeddzień swojego ślubu. Ostatnie chwile wolności zakłócił nieco dowcip kolegów, którzy przytwierdzili mu do nogi ciężką żelazną kulę z łańcuchem, a klucz od kłódki gdzieś schowali, a potem nie mogli sobie przypomnieć gdzie. Trzeba było wezwać kowala.*

na ekranie

sobota

20 GRUDNIA

PROGRAM I

8.15 Tydzień na działce
8.45 Kino lektur szkolnych: Stanisław Wyspiański „Wesele"
10.30 DT — wiadomości
10.40 Stare, nowe, najnowsze
12.20 Wędrówki dalekie i bliskie (2) — serial dok. prod. RFN
13.00 W świecie ciszy
13.30 Reportaż z przeszłości
14.00 Za kierownicą
14.30 Militaria, obronność, nowoczesność
15.00 DT — wiadomości
15.05 Antologia dramatu powszechnego: Anton Czechow — „Wujaszek Wania"
17.15 Losowanie Dużego Lotka
17.30 Studio sport — Turniej „Izwiestii"
18.20 Kram — magazyn konsumenta
19.00 Dobranoc: „Opowiadania Muminków"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik
20.00 „Baryton" — film prod. pol.
21.35 Czas
22.05 7 dni na świecie
22.15 DT — wiadomości
22.25 Sportowe rytmy tygodnia
22.55 Kino nocne: „Wdowy II" (2) — serial kryminalny prod. ang.

PROGRAM II

16.00 „5 — 10 — 15" — Zespół „Dom" przedstawia
17.25 Fakty i legendy — „Skarbiec koronny" (2)
18.00 Magazyn kulturalny (Ł)
18.30 Telewizyjna encyklopedia aktualności — „Alfa i omega"
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Jan Sebastian Bach — „Oratorium na Boże Narodzenie" — wyk.: Orkiestra Filharmonii Drezdeńskiej pod dyr. Martina Flaminga
20.30 Tydzień w polityce
21.40 „Klinika w Schwarzwaldzie" (10) — „Próba odwagi" — serial prod. RFN
22.25 Henryk Tomaszewski i jego teatr
22.55 Spotkajmy się u Wierzynka
23.15 Wieczorne wiadomości
23.20 Na 5 minut przed zaśnięciem

niedziela

21 GRUDNIA

PROGRAM I

7.20 Blok programów rolnych
9.00 Teleranek oraz film z serii „Koralowa wyspa" (6)
10.30 DT — wiadomości
10.35 „Biologia morza" (3) — serial przyrodniczy prod. RFN
11.05 „Przyłbice i kaptury" (6) — serial TP
12.00 Poranek symfoniczny Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV w Katowicach
13.00 Siedem anten
13.40 Studio im. A. Munka przedstawia: „O'Henry opowiada" — „Zgubiony przepis"
14.00 Telewizyjny koncert życzeń
14.45 Kraj za miastem
15.00 DT — wiadomości
15.05 Teatr dla dzieci: Elżbieta Bussold — „Największy krasnal świata"
15.55 Polityka i obyczaje — spotkanie z generałową Jadwigą Sosnkowską
16.15 Telewizyjny film dok. — „Warszawa, lata 1923—1928"
16.55 Kabaret Olgi Lipińskiej — „Dyrekcja" (powtórzenie)
17.50 Studio sport
18.30 Antena
19.00 Wieczorynka: „Dzieciństwo Muppetów"
19.30 Dziennik
20.00 „Alternatywy 4" (4) — „Profesjonaliści" — serial TP
21.00 Pegaz
21.50 Klub międzynarodowy
22.20 Sportowa niedziela
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

11.30 Program lokalny
12.00 Film dla niesłyszących „Alternatywy 4" (4)
13.15 Żołnierska droga
14.00 Koncert życzeń (Ł)
14.30 Kwadrans z hejnałem
14.45 Jutro poniedziałek
15.15 Wideoteka
16.00 Kino familijne: „Smak arbuza" — film prod. USA
17.00 Kino-Oko — kalejdoskop filmowy
17.50 Wiem wszystko — teleturniej
18.20 Słynne dzieła, słynni wykonawcy
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Studio sport
21.00 Wielkie filmy małego ekranu „Saga rodu Forsyte'ów" (14) — „Konflikt"
21.50 W cieniu historii
22.20 Scena piosenki aktorskiej Wrocław '86
23.05 Wieczorne wiadomości
23.10 Na 5 minut przed zaśnięciem

poniedziałek

22 GRUDNIA

PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Zwierzyniec"
16.40 Kino „Zwierzyńca" — „Przyjaciele Zielonej Doliny" (7) — „Łuska"
17.15 Teleexpress
17.30 Echa stadionów
18.00 „Kobieta za ladą" (1) — „Anna podejmuje pracę" — serial prod. czechosłowackiej
18.50 Witryna — magazyn CZSP
19.00 Dobranoc — „Sprytny dzieciol"
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr telewizji na świecie: William Szekspir — „Wesołe kumoszki z Windsoru" (1) — spektakl TV angielskiej
22.05 DT — komentarze
22.25 Rozmowa na telefon (2)
22.40 „Wesołe kumoszki z Windsoru" (2)
23.35 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 Śpiewnik domowy — „Złota rybka"
17.50 Henryk Wieniawski — Legenda op. 17 — grają Konstanty Andrzej Kulka i Waldemar Malicki
18.00 Wiadomości (dla niesłyszących) (Ł)
18.30 Moja piękna pani — rep.
18.55 „Bajka" — film animowany prod. pol.
19.05 Piękni i wspaniali
19.30 Dziennik
20.00 Gwiazdy wielkiego sportu
20.30 Franciszek Liszt, 1811—1886 (2) — „Portret prywatny"
21.20 Exlibris „Dwójki"
21.50 Powroty
22.25 Biografie: „Ramon y Cajal" (9 — ostatni) — hiszpański serial
23.25 Wieczorne wiadomości
23.35 Na 5 minut przed zaśnięciem

wtorek

23 GRUDNIA

PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany „Kąt widzenia" — film prod. czechosłowackiej
11.25 Poradnik Domatora
11.50 „U Indian Otomi w Meksyku" (4) — „Nierówna wymiana" (2) — film dok. prod. RFN
16.10 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna" — „Gwiazdkowe przeboje"
16.50 Dla dzieci: „Cojak" — teleturniej
17.15 Teleexpress
17.30 Gazeta Rolnicza
18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.20 Radar — mag. wojskowy
18.35 Telewizyjny film dok. — „Polscy konserwatorzy w Phnom-Penh"
19.00 Dobranoc — „Wodnik Szuwarek i jego staw"
19.10 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik
20.00 Konferencja prasowa rzecznika rządu
20.15 „Kąt widzenia" — film prod. czechosłowackiej
21.30 DT — komentarze
21.50 Wieczór z Pegazem
23.20 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 Pół godziny dla rodziny — Rodzice i dzieci
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 „Ginący świat" — „Kobiety z Marrakeszu" — ang. film dok.
19.25 Piosenkarz tygodnia
19.30 Dziennik
20.00 Ambicje i aspiracje — „Niepotrzebni"
20.30 Moja muzyka — spotkanie z Conradem Drzewieckim
21.00 Myślenie ma kolosalną przeszłość — Maria Koszutska
21.20 „Ciężarowcy"
21.55 Panorama kina radzieckiego: „Agonia" (1)
23.25 Wieczorne wiadomości
23.35 Na 5 minut przed zaśnięciem

figur na figur

Najpierw informacja o rezultatach rozegranego w dniach 11—14 grudnia Turnieju Ziemi Łódzkiej. Wzięło w nim udział przeszło stu brydżystów, w tym wielu zawodników ze ścisłej łódzkiej czołówki.

W turnieju indywidualnym zwyciężył **J. Jakubowski** (Resursa), przed **J. Ronke** (Anilana) i **R. Hancem** (Podgórna). W turnieju par na zapis maksymalny: 1. **W. Turant — J. Zadroga** (Widzew), 2 **J. Ronke — R. Jędrychowski** (Anilana — Bzura Ozorków), 3. **J. Jakubowski — A. Dunajski** (Resursa — Widzew). Turniej par na punkty meczowe: 1. **J. Jakubowski — S. Owczarek** (Resursa — Widzew), 2. **L. Rabiega — E. Mikołajczyk** (Warta Sieradz — Widzew), 3. **J. Lewandowski — T. Solarek** (NOT Skierniewice). Turniej teamów wygrała Anilana w składzie: **Ronke, Radwański, Frukacz, Grodecki,** zaś ogólną klasyfikację **Jakubowski** przed **Ronke** i **Jędrychowskim.**

A teraz rozdanie z rozgrywek II ligi brydżowej. Z pozycji E należy wygrać zapowiedzianego szlemika pikowego po ataku S asem trefl. Dodajmy jeszcze, że gdy po drodze W zalicytował 2 karo — N skontrował.

♠ KDxx ♥ AKDxx ♦ Axxx ♣ —	N W E S	♠ AWxx ♥ xxx ♦ Kx ♣ Wxxx

Pomyślcie jak wygrać ten kontrakt, a potem przekonajcie się czy Wasz sposób rozgrywki jest podobny do przedstawionego poniżej.

Asa trefl, oczywiście, bijemy na stole blotką atutową, zgrywamy króla pik, następnie waletem pik przechodzimy do ręki, damą pik przebijamy trefla z ręki, teraz karo do króla, as pik — żeby odebrać obrońcom ostatnie atu (układ był 2:3) — i można już zacząć zgrywać kiery. Niestety, układ w tym kolorze nie jest dla rozgrywającego korzystny (4:1), dlatego czwartego kiera trzeba przebić ostatnim atutem z ręki; dzięki temu wyrabia się piąty kier na stole. Summa summarum E bierze sześć lew na piki (w tym dwie przebitki na stole), cztery na kiery i dwie na kara. Łącznie dwanaście lew — i wygrana gra.

Ten kontrakt miał zrealizować jeden z łódzkich ligowców, ale po pociągnięciu atutów tylko dwukrotnie — zaczął zgrywać kiery i za drugim razem kiera mu przebito. W tej sytuacji nie mógł już myśleć o wygranej.

KRÓL KIER

ZNAKI ZODIAKU

KOZIOROŻEC (23.12.—20.1.) — Nie rozpamiętuj spraw minionych. Trzeba się poważnie zastanowić nad przyszłością. Przed Tobą wiele spraw ważnych, od których będą zależeć dalsze Twe losy. Nie rezygnuj z wyznaczonych sobie celów.

WODNIK (21.1.—20.2.) — Kilka sytuacji wymagać będzie gruntownego rozeznania i rozważenia. Musisz podjąć możliwie szybką decyzję. Czekaj cierpliwie na wynik Twoich zabiegów.

RYBY (21.2.—20.3.) — Nie wolno Ci tak szybko rezygnować z nakreślonych planów. Zbyt łatwo poddajesz się wpływom otoczenia. Tylko silną wolą osiągniesz sukces.

BARAN (21.3.—20.4.) — Spraw dużo. Jedna będzie gonić drugą. Pod koniec tygodnia trochę wytchnienia. Pamiętaj o celach nadrzędnych, do których wytrwale musisz dążyć.

BYK (21.4.—21.5.) — Więcej samokrytycyzmu. Nie możesz mieć pretensji do otoczenia, że nie akceptuje wszystkich Twoich poczynań. Musisz dostosować się do sytuacji. Znaki przychylne: Wodnik i Rak.

BLIŹNIĘTA (22.5.—21.6.) — Wiele spraw dopiero teraz się wyjaśni. Niektóre jednak wymagać będą od Ciebie całkiem nowego spojrzenia. Znaki przyjazne: Lew i Koziorożec.

RAK (22.6.—22.7.) — Nowe układy będą wymagały zajęcia zupełnie innego stanowiska. Licz się ze znacznymi wydatkami. Pomyśl o wypoczynku oraz o swym... zdrowiu.

LEW (23.7.—22.8.) — W pewne sprawy musisz wkroczyć bardziej energicznie. Pora też poświęcić więcej uwagi sprawom domowym. Tydzień upłynie w miłej atmosferze.

PANNA (23.8.—22.9.) — Dobre dni na realizację dawniej nakreślonych planów, zwłaszcza dotyczących domowych inwestycji. Ostatnie dni tygodnia ewentualnie pod znakiem podróży.

WAGA (23.9.—23.10.) — Zakrzątnij się wokół spraw osobistych. Przemyśl rady przyjaciół. Ich przychylność może Ci się przydać w każdej sytuacji.

SKORPION (24.10.—22.11) — Możesz działać inaczej. Nie tak pochopnie i impulsywnie. Sukces masz w zasięgu ręki. Czeka Cię premia, nagroda lub większa wygrana.

STRZELEC (23.11.—22.12.) — Wreszcie znajdziesz odpowiedź na trapiące Cię pytania. Ktoś, o kim zapomniałeś może się okazać bardzo bliską osobą, z którą zwiążesz swe dalsze losy.

KRZYŻÓWKA

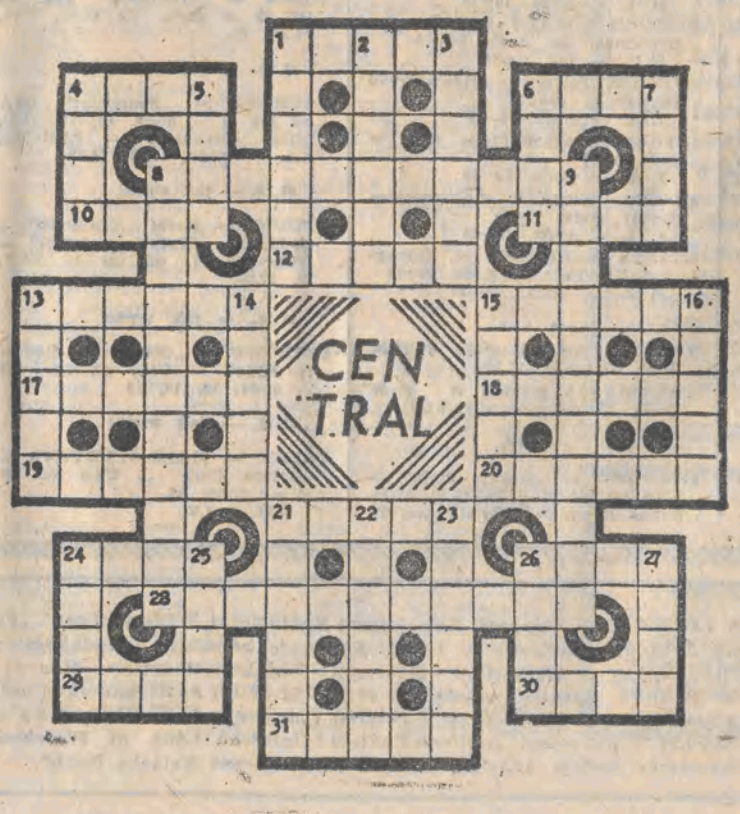

POZIOMO: 1. Brazylijski taniec towarzyski, 4. Oblicze, 6. Walczą na nim bokserzy, 8. Rządy ludzi młodych, 10. Kształt okrągło-podłużny, 11. Dno naczynia, 12. Imię żeńskie, 13. Pierwiastek chemiczny (niemetaliczny), 15. Bogacz, milioner, 17. Rodzaj ciasta biszkoptowego, 18. Miasto w woj. sieradzkim, 19. Doza, dawka, 20. Piołunówka, 21. Samolub, egoista, 24. Ruchome schodki okrętowe, 26. Daje wełnę, 28. Motłoch, 29. Część górna kończyny górnej, 30. Dzika świnia, 31. Konopie z manili.

PIONOWO: 1. Sukcesja, dziedzictwo, 2. Stolica naszych sąsiadów, 3. Osłona chłodnicy w samochodzie, 4. Pora roku, 5. Drogi kamień, 6. Podróż statkiem, 7. Opad atmosferyczny, 8. Ostatni okres wspólnoty pierwotnej, 9. Farmacja, 13. Soki owocowe gotowane z cukrem, 14. Zatoka Morza Czerwonego, 15. Jęczmienna lub gryczana, 16. Mieszkaniec Wysp Brytyjskich, 21. Widoki powodzenia, 22. Piłkarska „świątynia", 23. Szkatułka na kosztowności, 24. Sposób postępowania, 25. Ogród angielski, 26. Zwierzę bezkręgowe, 27. Pierwowzór liczydeł.

Oprac.: J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 zł, ufundowany przez SDH „CENTRAL" w Łodzi.